

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II (V)

ŁÓDŹ, CZWARTEK 24 LUTEGO 1949 ROKU

Nr. 54 (1328)

Komunistyczna Partia Francji walczy o pokój Lud francuski pokrzykuje plany podżegaczy wojennych

Paryż (PAP). Podczas 2-dniowych obrad KC Francuskiej Partii Komunistycznej, które rozpoczęły się we wtorek, sekretarz generalny partii

MAURICE THOREZ ZŁOŻYŁ OŚWIADCZENIE następującej treści:

„Nieprzyjaciele ludu, sądząc, że mogą nas postawić w kłopotliwej sytuacji, zadają następujące pytanie:

— Co byście zrobili w wypadku, „gdyby Armia Czerwona okupowała Paryż?”

OTO NASZA ODPOWIEŹ:

1 Związek Radziecki nigdy nie znajdował się i nie może się znaleźć w pozycji napastnika wobec jakiegokolwiek kraju. Z natury rze-

czy kraj socjalizmu nie może prowadzić polityki agresywnej i wojennej, która jest właściwa mocarstwu imperialistycznym.

Armia radziecka, armia bohaterów obrońców Stalingradu nie zaatakowała nigdy żadnego narodu. W walce z Niemcami hitlerowskimi odegrała ona chwalebny rolę oswobodzicielki narodów, zyskując sobie za to ich głębokie uznanie.

2 Stanowisko nasze opiera się na faktach, a nie na przypuszczeniach. Obecnie fakty są następujące:

czynna współpraca rządu francuskiego z agresywną polityką imperialistów anglosaskich, obecność zagranicznego sztabu generalnego w Fontainebleau, przekształcenie naszego kraju i francuskich terytoriów zamorskich w bazy agresji przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej.

3 Wobec postawionego nam pytania, oświadczamy wyraźnie co następuje:

„Gdyby wspólne wysiłki wszystkich Francuzów dbały o wolność i pokój nie wystarczyły do tego, by wprowadzić nasz kraj z powrotem do obozu demokracji i pokoju, gdyby w konsekwencji naród nasz został wciągnięty wbrew swojej woli do wojny antyradzieckiej i gdyby w tych wa-

runkach Armia Radziecka, broniąc sprawy narodów, sprawy socjalizmu, zmuszona była przepędzić agresorów aż do naszej ziemi — to czy pracujący lud francuski mógłby się inaczej zachować w stosunku

cznej, odbiło się głośnym echem w całej prasie. „Humanite” stwierdza, że deklaracja Thoreza wywołała zamieszanie w kołach reakcyjnych.

Deklaracja naszego towarzysza — pisze dziennik — rzuca tak jaskrawe światło na obecną sytuację, że utrudnia w znacznym stopniu plany imperialistyczne.

Partia komunistyczna wchodzi w nową fazę zasadniczej i decydującej walki o pokój.



Maurice Thorez

do Armii Radzieckiej, niż pracujące ludy Polski, Rumunii, Czechosłowacji i innych krajów?

Powyższe doniesie oświadczenie sekretarza generalnego Francuskiej Partii Komunistycznej

Dążymy do utrzymania sąsiedzkiej współpracy krajów bałtyckich Narada posłów RP w państwach skandynawskich u ministra spraw zagranicznych

Warszawa (PAP) — W ostat min. Czesław Bobrowski, poseł z dnia 20 lutego, w dniach odbyły się pod przewodnictwem ministra spraw zagranicznych w Warszawie narady, w których uczestniczyli: poseł R. P. w Sztokholmie —

nach machinacji, mogących zagrazić pokojowej współpracy państw bałtyckich.

Rząd Polski zawsze i konsekwentnie broniący zasad Organizacji Narodów Zjednoczonych jest zainteresowany w tym wypadku szczególnie, aby jego sąsiedzi nie stali się obiektem politycznych koncepcji, całkowicie sprzecznych z duchem i literą Karty Narodów Zjednoczonych.

Podczas narady ministra spraw zagranicznych z przedstawicielami R. P. w krajach skandynawskich omówione zostały sprawy, związane z realizowaniem pokojowej, twórczej współpracy sąsiedzkiej wszystkich tych krajów.

Albania przystąpiła do Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej

Tirana (PAP). Rząd albański zwrócił się do Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej z prośbą o przyjęcie do tej organizacji, podkreślając jednoznacznie swą całkowitą solidarność z zasadami, na których oparta jest Rada.

Prośba Albanii została rozpatrzona przez członków Rady, przedstawicieli ZSRR, Polski, Rumunii, Czechosłowacji, Węgier i Bułgarii, którzy wyrazili zgodę na przyjęcie Albanii do Rady.

Sejm zbierze się 1 marca

Warszawa (PAP). Marszałek Sejmu Ustawodawczego R. P. wydał w dniu 23 bm. za rządzenie treści następującej: „Posiedzenie Sejmu Ustawodawczego R. P. odbędzie się w dniu 1 marca 1949 r. o godzinie 10-ej”.

Depesza młodzieży radzieckiej do Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej

MOSKWA (PAP). — W związku z Dniem Międzynarodowej Solidarności z młodzieżą krajów kolonialnych, Antyfaszystowski Komitet Młodzieży Radzieckiej wystosował do Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej depeszę, w której wyraża swą solidarność z młodzieżą Chin, Indonezji, Wietna-

mu, Brazylii, Malajów i innych krajów, życzy jej nowych sukcesów w tej walce i wyraża przekonanie, że Federacja nadal mobilizować będzie młodzież demokratyczną do walki przeciwko imperialistycznym podżegaczom wojennym, przeciwko reżimowi kolonialnemu, o pokój i demokrację.

Dywizja im. Paparigasa pomści zamordowanego bohatera ludu greckiego

Paryż (PAP). Rozgłoszona Wolnej Grecji podała komunikat Greckiej Partii Komunistycznej wydany w związku

z ohydny zamordowaniem generalnego sekretarza konfederacji pracy Mitsosa Paparigasa.

Składając hołd niezapomnianej pamięci wielkiego bojownika, jakim był Paparigas, — Grecka Partia Komunistyczna komunikuje o powzięciu uchwały utworzenia w łonie armii demokratycznej nowej dywizji im. „Mitsosa Paparigasa”.

Do tej dywizji będą wcielani ci wszyscy, którzy w dniach pomiędzy 20 lutego i 20 marca wstąpią do szeregów armii demokratycznej.

Naukowcy polscy w Moskwie

Warszawa (PAP). Dnia 22 bm. opuścił Warszawę minister Oświaty dr. Stanisław Skrzeszewski, udając się na czele grupy naukowców i pedagogów polskich do Moskwy na zaproszenie ministra Oświaty RFSRR, Wozniesińskiego i Komitetu Słowiańskiego ZSRR.

CK Komunistycznej Partii Japonii nawołuje do walki z reakcyjnym rządem

Moskwa (PAP). Agencja TASS donosi z Tokio:

Dziennik tokijski „Akahata” opublikował oświadczenie Komitetu Centralnego Japonkiej Partii Komunistycznej, w którym stwierdza się, co następuje:

„Rząd Yoshidy zakomunikował o swym projekcie utworzenia tzw. „komisji dla badania działalności antyjapońskiej”. Rząd zamierza dokonać rewizji konstytucji.

Rząd Yoshidy, usiłując przedstawić walkę partii komunistycznej o zniesienie podatków jako nielegalną, zmierza do brutalnego pozbawienia narodu jego praw.

Partia nasza prowadzi bieżącą nieustraszoną walkę przeciwko rządowi Yoshidy, który gwałci deklarację poczdamską, unicestwia niezależność naszej ojczyzny.

Partia nasza — kończy oświadczenie — zwraca się do wszystkich sił demokratycznych z apelem zjednoczenia się w walce o obalenie rządu Yoshidy”.

Depesza do Generalissimusa Stalina w XXXI rocznicę Armii Radzieckiej

Uczestnicy uroczystej akademii w Warszawie wysłali do Generalissimusa Stalina depeszę następującej treści:

„Przedstawiciele społeczeństwa Warszawy zebrani na uroczystej akademii dla uczczenia 31 rocznicy istnienia bohaterkiej niezwykłej Armii Radzieckiej — Armii Wyzwolicieli, Armii Pokoju, przesyłamy Tobie, Jej Twórcy, Organizatorowi, Wychowawcy i Wodzowi wyrazy czci, miłości i wdzięczności całego narodu polskiego, któremu Armia Radziecka przyniosła wyzwolenie z jarzma hitlerowskiej niewoli i umożliwiła budowę podstaw nowego sprawiedliwego ustroju.

Lud polski nigdy nie zapomni, że to dzięki Tobie i dzięki Armii Radzieckiej, przy Twojej, Generalissimusi, wszechstronnej opiece i pomocy mogło powstać Odrodzone Wojsko Polskie — zbrojne ramię Polski Ludowej.

Przymierze naszych państw i wykute na polach bitew braterstwo broni Wojska Polskiego i Armii Radzieckiej są gwarancją bezpieczeństwa naszego narodu wobec wszelkich zakusów imperializmu.

Dlatego też cały nasz naród, nasza klasa robotnicza, nasze pracujące chłopstwo i inteligencja, będą zawsze wiernie strzegły niewzruszonego przymierza Polski Ludowej — państwa budującego podstawy socjalizmu, ze Związkiem Radzieckim — państwem zwycięskiego socjalizmu.

Dzisiaj, gdy awanturzyli i podżegacze wojenni spod znaku imperializmu amerykańsko-angielskiego dążą do rozpętania nowej, grabieżczej wojny, cała postępowo ludzkość jednoczy się wokół Związku Radzieckiego — chorążego postępu i wolności narodów: wokół Armii Radzieckiej — pogromcy faszystów — ostoi światowego pokoju.

W tym potężnym froncie pokoju stoi również twarde i niezachwiane lud polski.

Jesteśmy pewni, że jak w czasie wojny pod kierownictwem Twoim, Generalissimusi — Armia Radziecka rozbiła faszystowskie hordy, tak i dzisiaj wszelkie plany podżegaczy wojennych rozbiła się o zwarte szeregi obrońców pokoju, na czele których stoi Związek Radziecki.

Niech żyje niezwyciężona Armia Radziecka i Jej Wódz, Generalissimus Józef Stalin!”

Rychło w czas!

Mindszenty wzywa arcybiskupów węgierskich do szukania porozumienia z Rządem

BUDAPEST (PAP). — Urzędowo podano do wiadomości tekst listu, skierowanego przez kardynała Mindszenty'ego w dniu 12 bm. do arcybiskupa Kalocsa. — Józefa

Groesza, a to w związku z nieścisłymi informacjami, jakie na ten temat pojawiły się w prasie zagranicznej.

W piśmie swym Mindszenty, nawiązując do listu, skierowanego do ministra spraw dliwosci w dniu 29 stycznia br. stwierdza, że byłby rad, gdyby arcybiskup Groesz jak najwcześniej wystarał się o audiencję u ministra spraw dliwosci, celem znalezienia modus vivendi w stosunkach między kościołem a Państwem.

Jednocześnie urzędowo podano do wiadomości, że w związku z listem kardynała Mindszenty'ego episkopat węgierski wystosował odpowiedź nie pismo do rządu.



„Pakt północno-atlantyczny” i jego kulisy

Łódź uroczysto obchodzi 31-lecie Armii Radzieckiej Akademia w sali Filharmonii Łódzkiej

Sala Filharmonii Łódzkiej jest pięknie udekorowana sztandarami i emblematami radzieckimi. Na scenie tonącej w czerwieni — dwie wielkie cyfry: 1918 rok powstania Armii Radzieckiej i dwa skrzyżowane karabiny oraz rok 1949 z dwoma skrzyżowanymi automatami, tak dobrze znanymi każdemu z nas z okresu niedawnego wyzwolenieckiego pochodu Armii Czerwonej.

zек Radziecki i jego Armia Czerwona główną siłę, zabezpieczającą swobodną drogę w marszu ku socjalizmowi”.

Przemawiający w imieniu Wojska Polskiego płk. Odlewny zanalizował szczegółowo źródła siły i potęgi Armii Radzieckiej, tej wielkiej Armii nowego typu, armii stojącej na straży ustroju socjalistycznego ZSRR i na straży pokoju światowego.

Akademii zagali II-gi sekretarz Komitetu Łódzkiego PZPR, tow. St. Duniak. Za stołem przedmiotem siedzą: członek KC PZPR i I sekretarz Komitetu Łódzkiego tow. Dworakowski, prez. miasta tow. Stawiński, przedstawiciele Stronnictwa Demokratycznego, Stronnictwa Prac., stronnictwa politycznych, organizacji społecznych, wyższych uczelni łódzkich, przedstawiciele Wojska Polskiego, płk. Auster i płk. Odlewny, przewodniczący pracy naszych fabryk.

Po referacie odbyła się uroczysta część artystyczna w wykonaniu chóru i kwartetu pod kierownictwem prof. Orłowa, orkiestry MZK, słuchaczy Wyższej Szkoły Teatralnej i aktorów scen łódzkich.

Referat o historycznej drodze niezwykłej Armii Radzieckiej wygłosił tow. Dworakowski. „Masy pracujące całego świata — oświadczył między innymi tow. Dworakowski — widzą w Związku Radzieckim i jego Armii czołową siłę w walce o trwały pokój i ustroj sprawiedliwosci społecznej. W te dni lu towe, gdy oczy całej ludzkości skierowane są ku Armii Radzieckiej, szczególną czcią otaczają ją narody państw demokracji ludowej i naród polski. Fakt, że to Armia Radziecka przyniosła wolność tym narodom spowodował, że nie tylko pozbyły się one jarzma okupacji hitlerowskiej, lecz uzyskały poraż pierwszy w historii możliwość nieskrępowanego rozwoju gospodarczego i kulturalnego w wyniku obalenia władzy obszarników i kapitalistów”.

Masowe prześladowania działaczy postępowych w Hindustanie

Moskwa (PAP). Agencja TASS donosi z New Delhi, że masowe represje przeciwko członkom Hinduskiej Partii Komunistycznej i działaczom innych organizacji demokratycznych trwają

W ciągu ostatnich trzech dni, według informacji dziennika „Hindustan Times” — ilość członków partii komunistycznej, aresztowanych w Bombaju, Kalkucie, Madrasie i innych ośrodkach przemysłowych, sięga tysiąca osób

Represje rządu hinduskiego wywołały silne oburzenie wśród mas ludowych. Co raz liczniejsze organizacje demokratyczne przyłączają się do uchwały związku zawodowego kolejarzy w Kalkucie o ogłoszeniu strajka powszechnego.

XXXI ROCZNICA ARMI RADZIECKIEJ - OSTOI POKOJU wolności narodów - postępu i demokracji

W 31 rocznicę powstania Armii Radzieckiej, odbyła się w Teatrze Polskim w Warszawie uroczysta akademie.

Witali burzliwymi oklaskami przybywają na akademie Prezydent R. P. Bolesław Bierut, przedstawiciele Sejmu z Marszałkiem Kowalskim na czele, członkowie Rządu z Premierem Cyrankiewiczem, generalicja oraz przedstawiciele państw zaprzyjaźnionych z dziekanem korpusu dyplomatycznego, ambasador Lebediewem.

Wśród entuzjastycznych oklasków, na salę wchodzi jeden z legendarnych dowódców stalinowskich — Marszałek Konstanty Rokossowski, któremu towarzyszy Marszałek Polski Michał Żymierski.

Zebnani długo wiatują na cześć Generalissimusa Józefa Stalina i Marszałka Rokossowskiego.

Po odegraniu hymnu narodowego, generał Spychalski zagaja akademie, witaając przybyłych gości.

Każda rocznica Armii Radzieckiej — stwierdza gen. Spychalski — jest kamieniem milowym na drodze nieustannego wzrostu sił pokoju i demokracji. W każdą rocznicę składamy Armii Radzieckiej hołd za wyzwolenie naszego kraju, za możliwość spokojnego budownictwa, za pokój.

Chwała Armii Radzieckiej i jej nieśmiertelnemu bohaterstwu, jej genialnemu wodzowi — Generalissimusi Stalinowi.

Braterstwo broni Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego, Armia Radziecka i jej wódz Generalissimus Stalin — niech żyją.

Ostatnie słowa gen. Spychalskiego podchwyczone przez zebranych przekształciły się w żywiołową i potężną manifestację na rzecz Związku Radzieckiego i Generalissimusa Józefa Stalina.

Gen. Spychalski prosi o zabranie głosu Marszałka Polski Michała Żymierskiego.

PRZEMÓWIENIE MARSZAŁKA ŻYMIERSKIEGO

Upływa dzisiaj 31 lat — mówi Marszałek Żymierski — od chwili powstania Armii Radzieckiej. Z niezuciem najwyższej sympatii i radości nasze wojsko wraz z całym społeczeństwem składa głęboki hołd sławnej pogromczyńi faszystów, wielkiej i niezwykłej Armii Wyzwolenia Narodów, oswojdzicielem Polski i strażnicze po koku światowego oraz jej Naczelniemu Wodzowi, genialnemu strategowi zwycięstwa i pokoju, wypróbowanemu przyjacielowi naszego narodu — Generalissimusi Józefowi Stalinowi.

Wojsko Polskie jest dumnie — stwierdza dalej Marszałek — że z tą armią militarnie i ideologicznie najpotężniejszą w świecie łączą się trwałe sojusze i nie rozzerwalne braterstwo broni.

Długi szereg zwycięskich bojów Wojska Polskiego u boku Armii Radzieckiej — stwierdza mówca — związany jest z świetnym imieniem Marszałka Zw. Radzieckiego, jednego z legendarnych dowódców Szkoły Stalinowskiej — Marszałka Konstantego Rokossowskiego. Marszałek Rokossowski na swoim odcinku frontu wyzwalał naszą ziemię, wyrębiał Polskę szeroko

ki dostęp do morza oraz owocnie, a nieustrudzenie pomagał ludowi Polskiemu w tworzeniu naszej odrodzonej armii. Żołnierze I Armii Wojska Polskiego i żołnierze I Brygady Pancernej oraz całe nasze Wojsko przekazują Ci drogi Marszałku serdeczne żołnierskie słowa podziwienia. Na te słowa mówcy, wszyscy obecni na akademii powstają. Rozlegają się burzliwe oklaski i okrzyki na cześć Marszałka Konstantego Rokossowskiego.

Budując Odrodzone Wojsko Polskie wychowujemy naszego żołnierza w takim samym poczuciu organicznej łączności ukończenia własnej ojezyny z wiernością dla bratnich narodów i ludów, walecznych o wyzwolenie. Mówca oświadcza, że Wojsko Polskie nauczyło się wiele od Armii Radzieckiej i uczy się nieustannie, ale najcenniejszą nauką są te właściwe podstawowe jej cechy, o których mówił Generalissimus Stalin — nierozzerwalna więź z masami pracującymi własnego narodu oraz głęboki internacjonalizm.

„Dwa obozy“ 30 rocznica artykułu Stalina

Dziennik „Izwestia“ w artykule pt. „Siły demokracji i socjalizmu rosną i zwyciężają“ nawiązuje do artykułu Józefa Stalina „Dwa obozy“, który ukazał się w „Izwestiach“ 22 lutego 1919 roku. „W artykule tym — piszą „Izwestia“ — towarzysze Stalin scharakteryzował stosunek sił politycznych na arenie międzynarodowej, jaki wytworzył się w wyniku zwycięstwa Wielkiej Listopadowej Rewolucji Socjalistycznej. Na podstawie głębokiej analizy marksistowskiej towarzysze Stalin z genialną przenikliwością określił wówczas historyczne perspektywy rozwoju obozu socjalizmu, obozu imperialistycznej reakcji i nieuniknioną zwycięstwą sił demokracji i socjalizmu nad siłami imperializmu. Przed 30 laty towarzysze Stalin pisał: „Fałszywa rewolucja socjalistyczna, nieopowstrzymanie wzrastająca, uderzająca w cytadeli imperia lizmu. Ich grzmot rozlega się w krajach uciśnionego Wschodu“.

Marszałek Rokossowski bierze udział w uroczystościach warszawskich

PRZEMÓWIENIE MARSZAŁKA ROKOSSOWSKIEGO „W imieniu Armii Radzieckiej — padają słowa Marszałka Rokossowskiego — której 31 rocznicę istnienia obchodzimy w dniu dzisiejszym, z głębi serca dziękuję zebranych tu przedstawicielom Rządu Polskiego, Wojska Polskiego i polskich organizacji społecznych oraz rzesz, kańcom bohaterkiej stolicy Polski — Warszawy za okazane nam dzisiaj gorące przyjęcie.

Jestem przekonany, że braterstwo broni między polskimi i radzieckimi żołnierzami, oficerami i generałami, które zrodziło się w czasie II-iej wojny światowej trwać będzie po wazie czasu zarówno jak i wielka przyjaźń między narodami Polski i Związku Radzieckiego.

Jestem przekonany, że naród Polski odbudowujący z takim powodzeniem swe życie gospodarcze i kulturalne będzie mógł i dalej spokojnie kontynuować tę pracę w oparciu o przyjaźń

ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej“.

Niezwykle serdeczną długotrwałą owocną odpowiedzieli ze brani na przemówienie Marszałka Rokossowskiego.

Z kolei zabiera głos Szef Sztabu Generalnego WP gen. broni Władysław Korczyca.

PO PRZEMÓWIENIU GEN. KORCZYCA

Wśród długotrwałych oklasków zebrani na uroczystej akademii uchwalili wystanie de-

pesz powitalnych do przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Generalissimusa Stalina i Ministra Sił Zbrojnych Związku Radzieckiego Marszałka M. Bułganina. Tekst depeszy do Generalissimusa Stalina zamieszczamy na str. 1-iej naszego pisma.

Hymnem narodowym Związku Radzieckiego i hymnem polskim zakończono oficjalną część uroczystej akademii.

Bogatą część artystyczną wypełnił program zespołu Domu Wojska Polskiego. Serdecznie oklaskami nagrodzili zebrani wykonawców pieśni wojskowych radzieckich i polskich.

Włóknarki łódzkie godnie uczczą Święto Kobiet

Akcja tworzenia zespołów współzawodnictwa zatacza coraz szersze kręgi

Aby godnie uczcić dzień 8 marca, Międzynarodowe Święto Kobiet, włóknarki łódzkie postanowiły przyczynić się do stworzenia w fabrykach zespołów współzawodnictwa pracy. Akcja ta zainicjowana przez Zjazd Aktywu Kobięcego Zw. Zaw. Włóknarki przysporzyły jej już może poważnymi sukcesami.

Aktywistki partyjne i związkowe, członkinie komisji kobiecych oraz współdziałające z nimi członkinie Ligi Kobiet, zorganizowały dotychczas ponad 160 nowych zespołów współzawodnictwa pracy.

Jest rzeczą zmienną, że osiągnięte w tej akcji wyniki przekroczyły pierwotnie zakreślone plany. Świadczą o tym napływające meldunki z

zakładów pracy. W PZPB Nr 3 na oddziale A zamiast pierwotnie przewidywanej ilości 5 zespołów, zorganizowano 20. Na oddziale B tegoż kombinatu projektowana ilość 5 zespołów rozrosła się do 29 i ma jeszcze szanse wzrostu. Szesnastka bawełniana zmontowała już 22 zespoły — 2 ponad plan. PZPB Nr 22 posiada już 36 nowych z okazji dnia 8 marca zorganizowanych zespołów — projektowano stworzenie 20-tu.

Powstające z inicjatywy włóknarek zespoły współzawodnictwa podejmują wysiłek pracy nie tylko pod hasłem zwiększenia ilości, lecz i jako siły produkcji.

Poza przemysłem bawełnianym, który może się poszczycić największymi sukcesami w organizowaniu zespołów współzawodnictwa, ruch ten objął i przemysł dziewiarski oraz jedwabniczo-galanteryjny, a także przemysł metalowy.

Dotychczas spośród fabryk bawełnianych w organizowaniu zespołów współzawodni-

ctwa pracy na dzień 8 marca biorą udział PZPB Nr 1 — 20 zespołów, PZPB Nr 4 — oddział pierwszy — 6 zespołów, PZPB Nr 5 — 8 zespołów, szóstka bawełniana, oddział I B — 6 zespołów, PZPB Nr 17, oddział II — 6 zespołów, PZPB Nr 24 centrala — 20 zespołów, PZPB Nr 24 — oddział I-szy — 13 zespołów.

W przemyśle dziewiarskim kombinat Nr 3 — 4 zespoły, kombinat Nr 2 — 4 zespoły, Fabryka Im. Marii Konopnickiej — 4 zespoły, Dzielniarska jedynka zobowiązała się stworzyć 2 zespoły, zmontowano już 4. Fabryka „Szőnabom“ — 3 zespoły. PZD Nr 1 — 10 zespołów, Kombinat Nr 1 — 20 zespołów.

Wierzmy, że wzorem bawełnianej „trójki“, „szesnastki“ i PZPB Nr 22 i w tych zakładach pracy, wytniki uzyskane w akcji tworzenia zespołów współzawodnictwa pracy na dzień 8 marca przekroczą zakreślone plany. (lk)

koncert muzyki czechosłowackiej pod dyr. Jaroslawa Kromcholda, występy synnego skrzypka Aleksandra Plocka.

W Muzeum Narodowym w Warszawie otwarta będzie Wystawa Sztuki Ludowej czeskiej i słowackiej. W związku z wystawą przybędzie znany historyk sztuki, prof. Karol Hošek, który wygłosi szereg odczytów.

W Toruniu w bibliotece Uniwersyteckiej otwarta zostanie wystawa książki czechosłowackiej.

Tydzień przyjaźni polsko-czechosłowackiej

Warszawa (PAP). W dniach od 7 do 14 marca br. odbędzie się w Polsce i Czechosłowacji Tydzień Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej.

W Muzeum Narodowym w Bogaty program imprez kulturalnych, organizowanych w ramach Tygodnia przewiduje m. in.

W POLSCE — występy 65-osobowego Chóru Nauczycieli Słowackich oraz 45-osobowego robotniczego słowackiego zespołu baletowego „Syrena“, koncert znanych śpiewaczek Marty Krasowej i J. Zayhardowej,

W Toruniu w bibliotece Uniwersyteckiej otwarta zostanie wystawa książki czechosłowackiej.

Krwawy łańcuch zbrodni bandy NSZ

Warszawa (PAP). W piątym dniu procesu ks. Fertaka i współoskarżonych, Rejonowy Sąd Wojskowy w Warszawie przesłuchiwał pozostałych świadków, którzy przedstawili dalsze

krwawe wyczyny bandy NSZ a także podali dodatkowe szczegóły, rzucające światło na mało mającą wspólnego z duszpasterstwem działalność ks. Fertaka.

Studentka Uniwersytetu Poznańskiego — Jacak, zeznała, iż podczas Wielkanocy 1946 r. bawiła w gościnie u przywódcy bandy NSZ w gajówce w lasach koło Mrozów. Na święcone — jak opowiadała Jacak — przybył prosiobez z Mrozów ks. Fertak, który wygłosił serdeczne przemówienie do zebranych.

Okoliczności te znajdują potwierdzenie w zeznaniach następnego świadka, również studentki — Kowalczyk.

Zona zabitego palacza sanatorium dla gruźlików w Rudce — Wolkiewiczowa, przedstawiła dzieje tragicznej nocy, pod czas której ma jej paść z ręki NSZ-towców. Na wezwanie Sędu, bandyci powstają i odbywa się konfrontacja, w czasie której Wolkiewiczowa wskazuje Kochańskiego i Markosika jako tych, którzy uczestniczyli w napadzie. Wyjaśnia ona, iż jeden z nich wywleki jej męża, bestialsko nobitego na dwór, podczas kiedy drugi strzegł jej samej w mieszkaniu.

Indagowani przez Sąd obaj wskazani bandyci, przyznają

się do brania udziału w napadzie na dom Wolkiewiczów.

Świadek Dobiszewska zeznała, iż ma jej, oficer, nie powrócił z podróży służbowej do Warszawy, odbyłej w kwietniu ubiegłego roku. Okazało się, iż został on zabity po drodze przez bandę „Orla“, do której należeli oskarżeni. Świadek do daje, że zwłoki poległego oficera zostały przebrane sprawców zabójstwa ograbione z obuwia, Zrabowane zabitemu buty z cholewami, świadek rozpoznaje na nogach Kochańskiego — „Zośki“, któremu przypady one przy rozładzie łupu.

Zamykając postępowanie dowodowe, Sąd przerwał rozprawę do dnia 24 lutego rb., kiedy przemawiać będą: prokurator i obrońcy.

W. Ażaw

66

Daleko od Moskwy

— Jak wyglądają twoje sprawy robotnicza klaso? — zapytał Zalkind młodej dziewczyny. Ta nie przerywając bardzo szybkich ruchów rąk rozmawiała z koleżanką i śmiała się śledząc oczami dyrektora.

— Najlepiej od wszystkich! A o co chodzi?

— O nic! „Najlepiej od wszystkich“ rozumiem w ten sposób, że wyrabiasz chyba pięćdziesiąt procent normy?

— Tyle osiągała moja babka Matrena, kiedy ukończyła dziewięćdziesiąt lat.

— Ocho, co za języczek, z zadowoleniem roześmiał się Zalkind.

— Urazileś jej dumę — ona z koleżanką wyrabiają po sto pięćdziesiąt procent normy — powiedział Tierchow.

Dyrektor obrzucił spojrzeniem cech i wszystkich pracujących i powiedział.

— Oto jest nasza klasa robotnicza, jeśli nie liczyć specjalistów to mężczyźni pozostawieni są tylko przy bardzo ciężkich pracach, którym nie mogą poddać kobiety i młodzież. Daliśmy Czerwonej Armii cały pułk żołnierzy.

Szczupły staruszek w pobrudzonej watówce spotkał ich przy wejściu do odlewni.

— Starszy technolog Baturin, Iwan Iwanowicz, król tutejszego hutnictwa — przedstawił go Tierchow i prawie miłosnym spojrzeniem potrzął na staruszka.

Baturin miał bardzo zmęczony wygląd, twarz jego zmierzniała, zrobiła się mała, czerwona, oczy lzały się.

— Po tej zmianie, Iwanie Iwanowiczu, proszę pójść do domu odpoczywać. Raz jeszcze zabraniam wam pozostawać tutaj po kilka dni bez przerwy. My z wami długo nie pożyjemy jeśli będziemy w ten sposób nadwyręzać swoje siły.

— Proszę was Iwanie Kornitowiczu pozostawić mnie dziś w spokoju, — powiedział Baturin niespodziewanie grubym głosem, który zadziwił przy jego mizernej sylwetce. — Nie mogę porzucić Stalinowskiej wachty, sami to rozumiecie — i dodał z uśmiechem: — o ile jest mi wiadomo wy również przez cały tydzień nie przychodziliście do domu.

— Wasze wiadomości są nieścisłe. Widzicie jestem czysty, ogolony, świątecznie ubrany, wszystko tak, jak należy — odpowiedział dyrektor.

— Stary jest jego teściem — szepnął Zalkind do Aleksego.

Po stromych schodkach, które spiralnie okrążyły cylindryczne, gorące i huczące cielsko pieca hutniczego, podnieśli się do góry. Przez duży wzniesiony widał było jak szalał błękitny płomień. Zwiedzających otoczył żar, odraza zrobiło się im gorąco.

Obecnie rozpoczyna się topienie metalu. Drzewo już się pali, wentyle są otwarte, następuje dopływ powietrza. Nakładamy koks, potem zaczynamy kłaść metal.

Wysoki chłopiec o zakopanej twarzy wyprostował się na chwilę, spojrzął na gości, przywitał się i dalej rzucał szufłą kawałki metalu do zięjącej ogniem paszczy. Aleksy jak zaczarowany patrzył, jak płomień wył,

szczył, szypał i podnosił się do góry. Gdy młodzieńiec skończył z metalowym złomem, zaczął ważyć koks.

— Czy dawno już jesteście obeznani z pracą przy piecu hutniczym — zapytał Aleksy Baturina.

— Dawno! Zoną żyjemy czterdzieści pięć lat, a z piecem tym zapoznaliśmy się jeszcze wcześniej.

— A sami skąd jesteście rodem? Czy z Uralu?

— Nie, ja jestem tutejszy. Ojciec mój jest z przesiedleńców, chłop, ale za to ja na całe życie związałem się z fabryką. Dawniej pracowałem w Rubieżańskiej fabryce amunicji. Czy słyszeliście?

Iwan Iwanowicz jest patriarchą dużego baturińskiego plemienia — powiedział Zalkind. — Wszędzie tu ma siostry i braci, synów i wnuków. Czy wasi synowie Iwanie Iwanowiczu już odjechali?

— Dwóch już wyjechało do Rokossowskiego, a jeden pozostał tutaj, pełni służbę graniczną, ale jest niezadowolony i mówi: „Jabym powiada, chciał lepiej pojechać z braćmi, a tutaj stoimy bez sensu“.

Stary zmrużył oczy i uważnie spojrzął na Zalkinda: — Jak myślicie Michale Borysowiczu, czy Japończycy będą stać czy uderzą na nas.

— Przecież ty Iwanie Iwanowiczu znasz Japończyków lepiej odemnie — z Bojko Pawłowym w partyzantach byłeś, więc jak myślisz czy Japończycy uderzą na nas?

Porozmawiali ze sobą i przeszli do wysokiego działu odlewni, gdzie było ciemnowo. Lśniący blask płynnego metalu był jaśniejszy aniżeli światło elektryczne,

Akcja „H” rozwija się pomyślnie

Coraz lepiej i sprawniej — przy pomocy mało i średniorolnych chłopów — działają punkty skupu trzody chlewnej

Mimo, że dopiero trzy tygodnie trwa prowadzony przez Spółdzielnię Gminne skup żywca, a od tygodnia za ledwie kontraktowanie trzody chlewnej, akcja „H” stała się mocno popularna wśród chłopów, a nawet śmiało można powiedzieć, zyskała sobie w mało- i średniorolnym gospodarzu sojusznika.

Przeżyjemy w tej chwili pewne trudności na rynku mięsnym, ale obserwacje rozwijającej się akcji skupu oraz kontraktacji każą twierdzić, że trudności te znikną niezawodnie. Chłopi bowiem zobowiązani znaczenie akcji „H” w gospodarce ogólnopolskiej.

W pewnym momencie kobiety wyraziły swe powątpiewanie co do autentyczności owych dwóch gospodarzy kupujących krowę. — „To na pewno są handlarze-spekulanci, bo chłop tak by się ordynarnie przy oglądaniu krowy nie zachowywał” — oświadczyły nam. I rzeczywiście, podejrzenia kobiet sprawdziły się — pseudorolnicy okazali się zwykłymi spekulantami i handlarzami mięsem. Leszczyński Franciszek i Jan przyjechali z Garwolina, gminy Biskupin, powiatu sochaczewskiego, by dezorganizować skup w Łowiczu. Gdy tych dwóch, jak się potem okazało, jedynych spekulantów

dzięki temu, akcja skupu szła sprawnie. Do rzadkości należało obserwowaliśmy, co często bawiliśmy się, przednie, bo chłopowie znają już doskonale stałe ceny oraz wiedzą, że skup prowadzi tylko Spółdzielnia.

„REKORDZISTA”

Jedyny wypadek targowania się o cenę zaistniał w momencie, gdy na wagę weszła sztuka rzekomego „rekordzisty”. 270 kg żywej wagi — ale cena tylko 216 zł. Gospodarz zadął nosa do góry, jak by mówił: — widzicie, co za tucznik? — O cenie 216 złotych nie chciał zupełnie słyszeć. Ale wystarczyło, że przedstawiciel Spółdzielni, oraz obecni przy tym gospodarze zwrócili mu uwagę, że przecież jego „tucznik” to knur — kastrat, więc jak można tak nieuczciwie postępować i żądać wyższej ceny. Właściciel tuczniaka, jak nie-

psyczny, zgodził się na 216 zł i szybko odszedł, bo drwiąco uśmiechnięty gospodarz mówił mu, iż — palną wielkie głowę z tym targowaniem się o cenę „tuczniaka”.

166 SZTUKI AKUPIŁA SPÓLDZIELNIA

To właśnie, że chłopie sami przyprowadzali sztuki do wagi przyczyniło się, że Spółdzielnia zakupiła wszystkie tuczniaki, których było 110, ku piła 40 sztuk cieląt, 8 krów i 8 owiec. Na spędzie nie było innego kupującego, tylko Spółdzielnia Skupu i Zbytu Zwierząt. Próby spekulantów zlikwidowały same gospodarze ze wsi.

To wszystko wskazuje, że mijał już okres trudności. Coraz lepiej i sprawniej pracują punkty skupu, dzięki wydatnej pomocy chłopów, którzy zrozumieli znaczenie akcji „H”.

Tasz.

To i o wo Niedyskrecje o wywiadzie

„Życie Warszawy” zamieściło ostatnio dwie notatki, które w dobitny sposób ilustrują metody pracy amerykańskiego wywiadu, Pierwsza z nich dotyczy działalności eks-generała Izzydora Modelskiego, z którego „rewelacji” korzysta ostatnio skwaплиwie „Głos Ameryki”.

„Życie Warszawy” przypomina, że b. gen. Modelski pełnił do początku 1947 roku funkcje attaché wojskowego przy ambasadzie RP w Waszyngtonie, a następnie przebywał na urlopie i — nawiasem mówiąc, za polskie pieniądze — był z powodu jakiejś „złośliwej choroby”. Gdy w sierpniu 1948 r. został odwołany zafiorował on przedstawicielowi wywiadu amerykańskiego, gen. Mac Donaldowi swoje usługi, pytając się go w czasie wizyty pożegnalnej: „a co ja mam robić i za co mi będziecie płacić?” W sprawie tej — jak pisał „Życie Warszawy” — istnieją raporty pisane przez samego Modelskiego, który w końcu jednak odmówił powrotu do Polski.

Ta prostoduszność — ironizuje „Życie Warszawy” — wywołana w pytaniu, „co mam robić i za co będziecie płacić” zaskoczyła zapewne wytwornego generała Mac Donald, który nie udzielił wówczas wiążącej odpowiedzi. Ale chyba jeszcze bardziej generał Mac Donald był zaskoczony,

kiedy niedyskretny Modelski zapytany przez korespondenta „New York Herald Tribune”, czy miał kontakt z czynnikami amerykańskimi w czasie, gdy jeszcze pozostawał na służbie polskiej, odpowiedział znowu ze zdumiewającą otwartością: „oczywiście, długo przed tym pracowałem dla bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych”. Oczywiście — ze szkody dla bezpieczeństwa Polski.

Druga sprawa dotycząca działalności i wywiadu amerykańskiego w Polsce, o którym pisał „Życie Warszawy” to fragment oświadczenia kompanii „X” — akcji szpiegowskiej prowadzonej przez Stany Zjednoczone w krajach Europy Wschodniej. „Życie Warszawy” publikuje fotokopię z dokumentu wydane przez amerykańskie Ministerstwo Spraw Wojskowych oddział Intelligence Division (wywiad amerykański) st. sierżanta Josepha r. Hogganona, nakazującego mu wyjazd do Warszawy „każdym rozporządzalnym środkiem transportu i zameldowanie się „u amerykańskiego attaché wojskowego do pracy, jako fotograf lotniczy i technik laboratoryjny”.

„Po co ambasador amerykański — pisał „Życie Warszawy” — był potrzebny specjalny fotograf lotniczy pozostający do dyspozycji attaché wojskowego? Na takie pytanie być może uszczelniliśmy odpowiedź ze strony amerykańskiej, że armia USA, zna na przecieć ze swych zainteresowań artystycznych, pragnie posiadać własne zdjęcia z lotu piana np. Łazienek, Katedry czy innych zabytków architektury i sztuki. Jeśli my to tłumaczymy inaczej — to jesteśmy ludźmi przesadnymi i krzywdzimy tych „znawców sztuki” brzydkimi posądzeniami.

Co do tego mogą jednak — pisał „Życie Warszawy” — istnieć „różnice zdań”.

BUDOWNICTWO MIESZKA-NIOWE W ZSRR

W republikach kazachskiej, tadżyckiej, uzbeckiej, turkmeńskiej i kirgiskiej ZSRR rozwija się szybko budownictwo mieszkaniowe. Plan 5-letni przewiduje oddanie do użytku w tych republikach 4 milionów metrów kwadratowych powierzchni mieszkaniowej.

Plenarne obrady Komisji Centralnej ZZ

Warszawa. (PAP) — W drugim dniu obrad plenarnego posiedzenia KCZZ trwała dyskusja nad referatami sekretarza generalnego KCZZ posła Tadeusza Cwika („Zadania ruchu zawodowego w świetle uchwał czwarciego plenum KCZZ”).

Sekretarz KCZZ Józef Kofman podsumował wyniki akcji reformy plac. Po dyskusji, która wywiązała się nad tym zagadnieniem, uchwalono rezolucję, w której uczestnicy obrad stwierdzają, że reforma plac, usuwając najpoważniejsze braki oraz dysproporcje w placach pracowniczych, podwyższa realne zarobki oraz przyczyni się do rozwoju współzawodnictwa pracy i wzrostu produkcji.

Rezolucja zobowiązuje dalszy rozwój plac, OKZZ i wszystkie organizacje związkowe do opracowania planu i zobowiązań oszczędnościowych.

W dalszym ciągu obrad uszeregowano termin Kongresu Zawodowców Zawodowych, Kongres odbędzie się w dniach od 22 do 25 br.

KCZZ ob. Walaszczyka („Sprawy organizacyjne w świetle realizacji uchwał czwarciego plenum KCZZ”).

Sekretarz KCZZ Józef Kofman podsumował wyniki akcji reformy plac. Po dyskusji, która wywiązała się nad tym zagadnieniem, uchwalono rezolucję, w której uczestnicy obrad stwierdzają, że reforma plac, usuwając najpoważniejsze braki oraz dysproporcje w placach pracowniczych, podwyższa realne zarobki oraz przyczyni się do rozwoju współzawodnictwa pracy i wzrostu produkcji.

Rezolucja zobowiązuje dalszy rozwój plac, OKZZ i wszystkie organizacje związkowe do opracowania planu i zobowiązań oszczędnościowych.

W dalszym ciągu obrad uszeregowano termin Kongresu Zawodowców Zawodowych, Kongres odbędzie się w dniach od 22 do 25 br.

Dzielnica Górna-Prawa przoduje w dziedzinie szkolenia ideologicznego

Kurs szkoleniowy przy Dzielnicy Górnej-Prawej obejmuje 28 procent ogółu wszystkich słuchaczy kursów partyjnych w Łodzi. Dlaczego ta właśnie spośród 11-tu dzielnic partyjnych tak bardzo się wyróżnia? Jakim krokiem organizacyjnym zawdzięcza ona to poważne osiągnięcie?

Pierwszy sekretarz Komitetu Dzielnicowego tow. Pokorski, wyjaśnia:

„Docenianie znaczenia szkoleniowego przez kierownictwo partyjne stanowi podstawowy warunek dobrej pracy. Sprawy szkoleniowe są tematem obszernej dyskusji każdego posiedzenia egzekutywy, Komitetu Dzielnicowego oraz odprawy sekretarza Komitetów Fabrycznych. Samo to jednak nie byłoby wystarczające. Gdybyśmy tylko mówili, zalecali i wskazywali, najprawdopodobniej nie uzyskalibyśmy takich rezultatów. Ważne jest to, że w naszym Komitecie jest specjalny komitet, obciążony odpowiedzialnością za

sprawy szkoleniowe i kierujący faktycznie tymi sprawami na terenie całej Dzielnicy.

Ten właśnie towarzysz — jest nim instruktor Wydziału Propagandy tow. Zagóda — dzięki zrozumieniu ważności szkolenia ideologicznego tak poprowadził pracę, że udało nam się wywołać na dzielnicy pewien, że tak powiem, „klimat szkoleniowy”.

Dzięki jego zabiegom nawet przedkongresowa konferencja dzielnicowa została wykorzystana dla podniesienia wagi spraw szkoleniowych. Na tej właśnie konferencji zostało zainicjowane współzawodnictwo w pracy szkoleniowej między poszczególnymi fabrycznymi organizacjami partyjnymi. I to w niemałym stopniu przyczyniło się do rozwoju akcji szkoleniowej.

Tow. Zagóda wyjaśnia:

— Istniejąca przy Dzielnicy Komisja Szkoleniowa kontroluje pracę poszczególnych kursów. Odpowiadamy kursy w czasie pracy, badamy frekwencję na kursach i przyczyny zdarzającej się jeszcze tu i ówdzie słabej frekwencji. Przy pomocy miejscowej komisji szkoleniowej staramy się przyczynić do usunąć. Kontrolujemy pracę wykładowców i nie zdarzają się u nas wypadki nie przychodzenia wykładowcy na kurs. Wykładowcy czują odpowiedzialność za swą pracę. Jeśli któryś z nich nie może kiedyś z usprawiedliwionych przyczyn przyjść do zajęcia — zawiadamia nas o tym uprzednio i wie dni następnym wyznaczamy za ślepcę.

— Udalo nam się również wśród sekretarzy Komitetów Fabrycznych i kół wytworzyć duże poczucie odpowiedzialności za pracę kursów na ich terenie. I dzięki temu zainteresowanie kursami w fabrykach jest duże. Tak na przykład kół przy fabryce „Imas” i Centralnym Zarządzie Przemysłu Odzieżowego w 100 procentach biorą udział w szkoleniu, a obecność na wykładach wynosi na przykład w Rzeźni Miejskiej 95 procent, w PZPW nr 1 — 93 procent.

— Niestety, nie wszędzie sytuacja przedstawia się tak pomyślnie. Na przykład w Państwowej Fabryce Obrabiarek im. Strzelecka frekwencja osiąga zaledwie 52 procent zgłoszonych. Tu winę ponosi Fabryczny Komitet partyjny, który nie dość uwagi poświęca zagadnieniu szkolenia, nie docenia ich ważności dla sprawnego działania kół i dla każdego z towarzyszy oddzielnie.

Sa wydziałki, kiedy kursy ściągają na siebie uwagę towarzyszy bezpartyjnych. Tak na przykład dzieje się na interesujących wykładach tow. tow. Krawczyńskiego, Kofarskiego i innych, na które przychodzi liczni ZMP-owcy i bezpartyjni robotnicy. Na ogół po Kongresie Zjednoczeniowym liczba uczestni-

Nasi korespondenci fabryczni niszczą

Wykorzystajmy przepalone żarówki

Jednym z podstawowych materiałów w produkcji żarówek jest trzonek mosiężny, zwany również — choć niesłusznie — gwintem lub osadką. Przed 2 lub 3 fabryki, obecnie głównym dostawcą trzoneków są fabryki w Czachowicach i w Warszawie. Fabryki te nie produkują jednak wszystkich typów trzoneków używanych w Polsce, po prostu dlatego, że nie opłaca się przestawiać albo uzupełniać urządzeń produkcyjnych dla zrobienia stosunkowo małej ilości specjalnych trzoneków.

Poza znikomym odsetkiem żarówek z błędami fabrycznymi, które przepalają się po bardzo krótkim czasie, przeciętny czas palenia się żarówki wynosi ponad 1000 godzin. Żarówka przepalała się więc nie dlatego, że drucik świecący (wolfram) — zużywa się. W czasie palenia się żarówka ciemnieje od wewnątrz balonik szklisty, zużywają się wszystkie części wewnętrzne, natomiast trzonek prawie, że się zupełnie nie zużywa.

Trzonek zrobiony jest z blachy mosiężnej, materiału deficytowego ze względu na surowce i możliwości produkcyjne. Możliwość ponownego zu-

życia trzoneka ma wielkie znaczenie i w skali gospodarki narodowej i również w skali produkcji żarówek: zwolni do że ilości materiału deficytowego, rozluźni trudności produkcyjne w fabrykach trzoneków i usunie wąskie gardło w produkcji żarówek.

Gospodarka nieużytkami i odpadkami nabiera u nas obecnie coraz większego znaczenia. Złom żelazny, stare szmaty, makulatura, szkło i wiele innych odpadków jest cennym materiałem dla nowej produkcji. Niestety, jednak nie umiemy jeszcze wykorzystywać wszystkich odpadków i wiele z nich wala się bezzwyczajnie po różnych śmietnikach i rupieżniach.

Właśnie trzoneki do żarówek należą do takich, po ma-

koszemu potraktowanych, odpadków.

Co najmniej kilkanaście milionów różnych żarówek przepala się rocznie, z czego większość, jak połowa w przemyśle, na kolejach, w poważnych instytucjach. Przepalone żarówki przysparzają kłopot, bo nie wiadomo, co z nimi zrobić. A tymczasem mogą być źródłem dochodu, a właściwie zmniejszenia kosztów własnych. Żarówki wypalone — w większych ilościach — moż na sprzedać Centrali Odpadków, a z kolei Przemysł Żarówkowy nabydzie trzoneki, które z całkowitym kosztem regeneracji nie będą droższe, aniżeli nowe, a przede wszystkim będą, bo teraz często ich brak.

(—) Inż. M. Releń

Czekamy na śruby

Dwa lata monitorowaliśmy Centralę Zaopatrzenia Materialowego — Wydział Żelazny — o dostarczenie nam śrub do warsztatów tkackich, w ilości 7.500 sztuk. Uzyskaliśmy tylko zezwolenie na zakup tychże w własnym zakresie. Znaleźliśmy przedsiębiorstwo, które zobowiązało się dostarczyć nam potrzebną ilość śrub, w rekordowym czasie dwóch miesięcy. Cóż z tego, kiedy ani Centralny Zarząd, ani Dyrekcja Przemysłu Bawełnianego nie zatwierdziły nam oferty. Nie zatwierdził jej również nacelnik Wydziału Żelaznego — ob. Dąbrowski, który zakwestionował ceny i zobowiązań do starczyść nam śruby w tym sa-

mym czasie, to znaczy w ciągu dwóch miesięcy.

17.I. bm. otrzymaliśmy pismo Centrali Handlowej Przemysłu Metalowego w Bytomiu, w którym zawiadomiono nas, że śruby zostaną nam dostarczone w ciągu pierwszego półrocza bieżącego roku. Znow więc musimy czekać, nie mając ściśle określonego terminu dostawy. A tym czasem śruby są nam pilnie potrzebne, gdyż brak ich powoduje obniżenie produkcji i jej jakości oraz szybsze zużycie się krosien.

Niech ktoś kompetentny zainteresuje się tą sprawą.

Korespondent fabryczny PZPB Nr 4 Kłodzki Dzielniak

Ofiary

Ob. Zdzisław Czesław, Zachodnia 52, złożył na dzieci po poległych PPR-owcach zł 1.000.

Pracownicy Fabryki Loubwa Nr 1, Nowotki 100, złożyli na RPTD, zł 1.660.

Ob. Mucha Janina, pracownica PZPB Nr 2, Ogrodowa Nr 17, złożyła na R. T. P. D. zł 500.



Tuczniaki z łowickiego mają dobrą wagę

Po dwutygodniowej przerwie mieliśmy możność obserwowania skupu po raz drugi w Łowiczu. Oto pare obrazków, które wskazują, że chłopi podchodzą do tej akcji z pełnym zrozumieniem.

SPEKULANCI JESZCZE PRÓBUJĄ

Do jednego z gospodarzy — właściciela krowy — podeszło dwóch chłopów z zamiarem jej kupienia. Doszło naturalnie, jak w takich wypadkach do tradycyjnego targowania się. Chłop chciał 46 tysięcy złotych, ponieważ krowa była cenna; dwa kupujący gospodarze dawali 42 tysiące. Scenę tej przygładały się trzy kobiety — gosposie ze wsi —

BEZ AGENTÓW SAMI DO WAGI

Jak w pierwszych początkach trzeba było namowy chłopów przez agentów do sprzedaży swini czy krowy Spółdzielni, tak teraz byliśmy świadkami wręcz odmiennego faktu. Agenci i przedstawiciele Spółdzielni nie chodzili po targowisku. Chłopi sami, bez niczyjej namowy podchodzili do wagi z tuczniakami i czekali spokojnie swej kolejki.

Miliardy złotych wśród rupieci

Akcja zbierania odpadków i złomu przysparza przemysłowi cennych surowców

Polka jest krajem, którego zasoby surowcowe nie pokrywają w dostatecznej mierze wzrastających stale potrzeb rozwijającego się przemysłu. Brakujące ilości surowca muszą być sprowadzane z zagranicy, płaćąc za nie cennymi dewizami. Ten stan rzeczy powoduje z jednej strony wzrost kosztów produkcji, a tym samym wyższe ceny gotowych wyrobów, z drugiej zaś, wobec częstych wypadków nieregularności dostaw obcych surowców — wpływa hamująco na bieg produkcji.

Pełne uniezależnienie od zagranicy naszego przemysłu, jak i każdego innego, nie jest osiągalne. Stosując jednak właściwą politykę surowcową w kraju, można ten stopień zależności wydatnie zmienić na naszą korzyść.

Droga do tego celu prowadzi między innymi przez wykorzystywanie odpadków użytkowych.

Co to są odpadki użytkowe, gdzie powstają i gdzie należy je składować?

Począwszy od wielkich fabryk, a skończywszy na najmniejszych jednoosobowych warsztatach pracy i mieszaniach prywatnych, słowem, wszędzie tam, gdzie tworzy się z surowca rzeczy nowe, go towe do użytku, powstają nie nadające się do dalszego bezpośredniego wykorzystania

zbędne pozostałości procesu produkcyjnego. W zakładzie konfekcyjnym będą nimi skrawki materiałów, w pracowni introligatora — ścinki papieru i tektury, w rzemieślniczym — szczeciła, rogi, kopyta itp.

Podobnie rzecz ma się w gospodarstwach domowych. W nich także gromadzą się różnego rodzaju zbędne przedmioty, często nie posiadające dla ich właściciela nawet najmniejszej wartości. Po prostu zużyły się i stały się zbędne. Co na przykład pozostaje ze znoszonego ubrania — szmata. Z wysłużonego worka pozostaje strzęp tkaniny, a z przeczytanej gazety czy zapijanego zeszytu — niepotrzebny papier. Przykładów tego rodzaju można przytoczyć dużo.

Nie wszystko, ale większość z tych wymienionych zbędnych przedmiotów gromadzących się w gospodarstwach domowych oraz w poszczególnych zakładach pracy, stanowi pełnowartościowy surowiec dla zakładów przetwórczych. To są właśnie odpadki użytkowe, przedstawiające w dalszym ciągu dużą wartość gospodarczą dla przemysłu jako surowiec — tak zwany surowiec ponowny.

Zbiórka tych wszystkich odpadków zajmuje się przede wszystkim państwo. Centralna Organizacja Użytkowych w Łodzi, posiadająca sieć zbiornic, rozrzuconych po wszystkich prawie miastach na terenie kraju. Obowiązkiem zbiornicy jest przyjąć każdą zaoferowaną ilość odpadków i zapłacić za nie gotówką, bądź też na żądanie ofiarującego — zamienić je na artykuły pierwszej potrzeby, jak garnki, talerze, igły, nici, artykuły piśmienne itp.

Każdy posiadacz odpadków może porozumieć się bezpośrednio z rejonową zbiornicą, która na żądanie wysła swego zbieracza. Zbieracz odbierze odpadki i zapłaci za nie według ustalonych cen.

Miliardy złotych, dostojnie leżą w naszych rupieciarzach, składach odpadków, po zakamarkach zakładów pracy i mieszkań. Uruchomić te miliardy — to rzecz wielka, ma

jąca znaczenie ogólnopolskie.

Warto, aby zajęły się nią nie tylko ręce urzędnicze. Organizacje partyjne, związki zawodowe, Rady Zakładowe, organizacje młodzieżowe i harcerskie powinny sprawę tę uznać za swoją. Zwłaszcza

jest tu pole pożytecznej pracy dla organizacji Związku Młodzieży Polskiej i drużyn harcerskich. Trzeba, aby mobilizacja tych ukrytych w rupieciarzach miliardów złotych stała się sprawą honoru naszych ZMP-owców i harcerzy.

50-lecie pracy naukowej profesora Maksymiliana Borsztajna

Uniwersytet Łódzki obchodził uroczystość jubileuszu 50-lecia pracy naukowej wybitnego psychiatry polskiego prof. dr Maksymiliana Borsztajna, wykładającego obecnie psychopatologię na Uniwersytecie Łódzkim.

W uroczystości, która od-

była się w sali anatomicum Uniwersytetu, wzięły udział władze uniwersyteckie i rektorem prof. dr Kotarbińskim na czele, przedstawiciele Towarzystwa Psychiatrycznego, Instytutu Higieny Psychicznej oraz inni przedstawiciele łódzkiego świata naukowego.

Tow. tow. Żywicki i Józwiak — zapomniani racjonalizatorzy

Nikt o tym nie wiedział — ani Rada Zakładowa oddziału PZPB Nr 4 przy ul. Gdańskiej 163, ani komitet partyjny ba,



TOW. MARIAN ŻYWIICKI

nawet podmajstrzy na przedziałni eienkoprednej gdzie właśnie pracuje ślusarz — monter, tow. Marian Żywicki. — Ludzie robili zdziwienie minę. Nis, nie przypominam sobie, aby żywic ki eod „wymyślił“.

A jednak to jest fakt — Proszę, oto są moje dzieła — tow. Żywicki uradowany krzakał się kolo warsztatów. Obok

zbiiera się grupka kolegów po fachu. Zadawali, że nareszcie ktoś zainteresował się pracą ich towarzysza. Przecież dzięki niemu w pewnym stopniu przędzej posuwa się naprzód montaż maszyn przedziałniczych.

Gdy z początkiem 1947 r. przywieziono do PZPB Nr. 4 drogą reparacji wojennych aż gdzieś z Sudetów stos polamanych i popalonych części maszyn, nikt nie chciał wierzyć, że z tego może powstać przedziałnia. Ale trzeba było próbować. — Przemysł włókienniczy wolał o jeszcze jedną przedziałnię eienkopredną. Powoli z kupy białostwa powstawały nowe, wypolerowane obręczarki, wrze ciennice, eiegarki i ezesarki. Praca eimudna — każda ezapatek trzeba było eyczyścić, doposażyć wać, a brakujące — dorabiać.

Brakowało haczyków do eiejarzków, przy maszynach obręczkowych. Tow. Żywicki próbował robić je eownie — trwało to jednak dugo — jedną sztukę trzeba było robić 20 minut. I wtedy towarzysze Żywicki „poszedł po rozum do głowy“.

Wojsko Polskie — Armii Radzieckiej



W przededniu uroczystego obchodu 31-lecia Armii Radzieckiej — oddziały Wojska Polskiego przemarszerowały przez miasto — niosąc wieńce dla bohaterów żołnierzy radzieckich, poległych w czasie wyzwolenia Łodzi spod okupacji hitlerowskiej. Wieńce zostały złożone uroczysto u stóp pomnika poległych żołnierzy radzieckich w Parku Ponia-towskiego.

Kursy zawodowe dla kobiet

organizuje Liga Kobiet wspólnie z Urzędem Zatrudnienia

W ramach akcji AZ (aktywizacja zawodowa kobiet) Liga Kobiet w porozumieniu z Urzędem Zatrudnienia w Łodzi organizuje szereg kursów szkoleniowych, które dadzą fach w ręce i pracę wielu kobietom do tychezas nie posiadającym kwalifikacji zawodowych.

100 kobiet przejdzie kursy robu kolder i materacy. Po kur-

se będą one zatrudnione w spółdzielni. Na kursie chemicznym również przejdzie przeszkolenie 100 kobiet, oraz ta sama liczba kobiet — na kursie wyrobu ozdób ehoinkowych.

Na terenie województwa pmszkolił się w ciągu roku bieżącego przeszło 1300 kobiet.

Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej czyni przygotowania do akcji remontów

komornego dla inicjatywy prywatnej, zorganizuje komitet budowlany. Komitet ten zajmie się zaplanowaniem kapitalnych remontów na pierwsze półrocze bieżącego roku.

W międzyczasie jednak FGM gromadzi materiały budowlane, które zostały już zamówione w Ministerstwie Odbudowy w Warszawie.

Domy znajdujące się pod zarządem Nieruchomości, będą również remontowane przez FGM — wyznaczono już 1600

domów do remontów w ciągu pierwszego półrocza br.

Przy wyborze domów, które w pierwszym rzędzie należą do naprawy FGM kierować się będzie przede wszystkim tym, w jakim procencie są one zamieszkałe przez ludzi pracy, dalej — możliwościami technicznymi, podziałem zajmujących mieszkania na grupy zawodowe oraz — co również jest brane pod szczególną uwagę — ilością dzieci w danej kamienicy.

U progu sezonu budowlanego

Już od 1 marca rozpoczyna się pierwsze prace sezonowe na rynku budowlanym i w związku z tym Urząd Zatrudnienia przyjmuje zgłoszenia wszelkiego typu robotników budowlanych, zarówno pracowników nie wykwalifikowanych, jak i fachowców: cieśli, murarzy, stolarzy, szklarzy, zbrojarzy i t.p.

Ogółem w nadchodzącym sezonie ruch budowlany w Łodzi zatrudni 12 tysięcy ludzi. Poważną część z nich zarejestrowana już jest w Urzędzie Zatrudnienia, dalsze zgłoszenia składać należy jak najszybciej, gdyż nie wiele już czasu pozostało do rozpoczęcia pełnego sezonu.

Zakończenie kursu aplikantów i asesorów sądowych

W dniu wczorajszym odbyło się w gmachu Szkoły Prawniczej przy ul. Próchnika uroczyste zakończenie kursu dla asesorów i aplikantów sądowych.

Kurs trwał 5 tygodni i miał na celu pogłębienie uświadomienia politycznego młodego narybku prawniczego.

Na uroczystość tę przybył z Warszawy z ramienia Ministerstwa Sprawiedliwości Dyrektor

Departamentu Lermell, nacelnik Wydziału sędzia Poliszewski, i prokurator Senkuw, oraz z Łodzi pierwszy prezes Sądu Najwyższego Bzowski, 1-szy prokurator Sądu Najwyższego Piernikarski, prezes Sądu Najw. prof. Rapaport i prokurator S.N. prof. Siewierski.

Po przemówieniach, wygłoszonych przez dyrektora szkoły kierownika kursu prok. Egerszordffa dyr. Departamentu Lermella i prez. Bzowskiego, przedstawiciele absolwentów dziękowali w gorących słowach za zorganizowanie kursu, przedstawiając jednocześnie korzyści, jakie z niego wynieśli.

Wszystkie domy łódzkie będą skanalizowane

Zarząd Miejski uzgodnił już z władzami centralnymi w Warszawie niektóre projekty planu 6-letniego w gospodarce samorządowej. Między innymi plan przewiduje, że w ciągu tego okresu Łódź zostanie skanalizowana i wszystkie domy przyłączone będą do sieci wodociągowej.

Specjalna komisja, wyznaczona przez Kancelarię Rady Państwa, zajmie się szczegółowym opracowaniem projektów i kontrolą właściwego użytkowania sum, przeznaczonych na te inwestycje. Kredyty na skanalizowanie Łodzi sięgają będą miliardowych sum. Jednocześnie ujęte zostaną dla Łodzi wody ze źródeł Pilicy.

Zasadniczy plan 6-letni dla naszego miasta przewiduje, że Łódź wraz z Warszawą staną się pierwszymi miastami w Polsce pod względem budownictwa socjalistycznego. (m.)

2 tysiące odpisów dokumentów wydaje Archiwum Miejskie w czasie kwartału

W najstarszym budynku Łodzi przy Placu Wolności 1 mieści się Archiwum Miejskie, w którym znajdują się księgi i dokumenty łódzkie od roku 1827 do roku 1900. W ciągu jednego tylko kwartału Archiwum wydaje przeciętnie przeszło 2 tysiące odpisów z rozmaitych akt i ksiąg, między innymi odpisy świadectw szkolnych, odpisy ewidencyjne itp.

Łódź-Warszawa w półtorej godziny

Inwestycyjne prace dla usprawnienia ruchu kolejowego węzła łódzkiego

Wśród rozleglejszych prac inwestycyjnych w naszym mieście, jedną z najważniejszych pozycji zajmują niewątpliwie te wszystkie roboty, których celem jest usprawnienie ruchu kolejowego węzła łódzkiego.

Dużym krokiem na tej drodze będzie ukończenie jeszcze w tym roku budowy tunelu na Dworcu Kaliskim. Prace posunęły się już znacznie naprzód. Od strony Alei Unii stanęły betonowe ściany pierwszej części tunelu, nad którymi przetrzucone zostaną dwa tory. Dla dalszych części tunelu pogłęb

W jeden dzień tam i z powrotem Usprawnienie komunikacji lotniczej

Korzystający z komunikacji powietrznej łodzianie, żalili się niejednokrotnie na to, że lecąc do Warszawy, Gdańska, Wrocławia, czy Katowic, tracą wprawdzie minimalną ilość czasu na podróż, tym nie mniej jednak nie mogą już zdążyć z powrotem tego samego dnia do Łodzi.

Biorąc powyższe pod uwagę, Łódzki Oddział „Lotu“ wprowadza od sezonu wiosennego nowy rozkład lotów pozwalający pasażerom odbywać długie trasy w ciągu jednego dnia w obie strony. Odłoty z Łodzi odbywać się więc będą najpóźniej o godzinie 9-jej re-

no, powrót zaś nastąpi w godzinach wieczornych tego samego dnia.

Poza tym w końcu kwietnia podczas całego okresu trwania Targów Poznańskich Lot organizuje nową komunikację Kraków — Łódź — Poznań, której rozkład pozwoli również na przelot tam i z powrotem w ciągu jednego dnia.

Z zadowoleniem przyjmą z pewnością podróżujący wiadomość o tym, że dobiega już końca remont poczekalni na lotnisku. Poczekalnia otwarta zostanie 1 kwietnia w nowym ładnym murowanym budynku.

się wykop i już w najbliższym czasie rozpoczyna tam prace betoniarzy.

Widzew i Olechów — to także tereny poważnych robót inwestycyjnych. Stacja Widzew po gruntownej przebudowie będzie mogła przepuszczać bez postojów pociągi pociągów, co dotychczas było niewykonalne.

Olechów zaś po dokonaniu prowadzonych tam przeróbek na większą skalę stanie się niebawem stacją, odciążającą Widzew. Formować się tu będą nowe składy pociągów na rozmaite szlaki.

Należy podkreślić, że wszystkie powyższe prace zespólone są z planami przyszłej elektryfikacji głównej magistrali kolejowej Warszawa — Katowice, z odgałęzieniem z Kuluszek do Łodzi. Wykonanie tych zamierzeń, mieszczących się w ramach planu 6-letniego, da nam efekt ogromny, trasę bowiem z Łodzi do Warszawy przebiewać będziemy elektrycznym ekspressem w półtorej godziny

DZIEŃ ŁÓDZI

NOWY WYDZIAŁ ZARZĄDU MIEJSKIEGO

W najbliższym czasie przy Zarządzie Miejskim zostanie zorganizowany nowy wydział — wydział handlowy, który będzie terenowym odpowiednikiem Ministerstwa Handlu Wewnętrznego. Konieczność zorganizowania tego wydziału podyktowana jest reorganizacją Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Z Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, zawiadania swych członków, że bilety po cenach ulgowych do Teatru Wojska Polskiego na sztukę pt. „Bankiet“, na dzień 1.III br. będą do nabycia w sekretariacie T-wa przy ul. Piotrkowskiej 272-b od dnia 21 bm.

UDOGODNIENIE PRZY NABYWA NIU ABONAMENTÓW TRAMWAJOWYCH

Urochomione zostały nowe punkty sprzedaży abonamentów tramwajowych w naszym mieście: przy ul. Więckowskiego 19 i przy ul. Narutowicza 27.

Nowe punkty pozwolą zlikwidować stok, który panował w MZK przy biurach sprzedaży biletów i przyczyni się do szybszego załatwienia tych spraw. (m)

ROZKŁAD JAZDY PKS

Od dnia 22. II. 1949 r. Państwowe Komunikacje Samochodowe wprowadziły następujący rozkład jazdy na liniach:

Łódź — Tomaszów

Odjazd z Łodzi 6.30 8.30 12.20 15.40 19.30.

Odjazd z Tomaszowa 6.30 10.30 14.00 17.20 19.00.

Autobusy odchodzące z Łodzi o godz. 12.20 15.40 i odchodzące z Tomaszowa o godz. 10.30 i 14.00 kursują tylko w dni robocze

Łódź — Piotrków

Odjazd z Łodzi 7.00 9.00 14.00 13.30 15.00 17.30 19.00.

Odjazd z Piotrkowa 6.00 8.30 11.30 13.30 15.40 17.00 19.00.

Autobusy odchodzące z Łodzi o godz. 7.00 11.00 13.30 19.00 i odchodzące z Piotrkowa o godz. 8.30 11.30 17.00 kursują tylko w dni robocze.

UWAGA, ABSOLWENCI POWSZECHNYCH SZKÓŁ WIECZOROWYCH

Dla absolwentów Powszechnych Szkół Wieczorowych dla dorosłych — młodzieży rocznika 1932 zostaje uruchomiona I-sza klasa gimnazjalna.

Zapisy przyjmuje Kancelaria Miejskich Zespołów Gimnazjalnych przy ul. Rzgowskiej 30.

Nauka odbywać się będzie w godzinach rannych.

Z życia Partii

Konsultacja indywidualna dla uczestników grup samokształcenia aktywnego.

Wydział Propagandy, Oświaty i Kultury Komitetu Łódzkiego PZPR podaje do wiadomości uczestników grup samokształceniowych, że w piątek 25 lutego w godzinach 18. - 20.00 w sali konferencyjnej K. L. (ul. Sienkiewicza 49a) czynny będzie ośrodek konsultacji indywidualnej.

Konsultacja dotyczy tematu: „Marksizm - leninizm - nauka o światowohistorycznej roli proletariatu jako twórcy społeczeństwa socjalistycznego”.

UWAGA! Sekretarze, dyrektorzy i przewodniczący Rad Zakładowych - członkowie PZPE Dzielnic Śródmiejskiej Prawej!

W dniu 25. II. o godz. 17 odbędzie się odprawa w lokalu działelnic Gdańska 75.

Obecność obowiązkowa pod rygorem partyjnym.

UWAGA! Kolporterzy i dziesiątnicy Dzielnic Śródm.-Prawa. Dn. 24. II. b.r. o godz. 17 odbędzie się odprawa w lokalu Dzielnic przy ul. Gdańskiej 75.

UWAGA! Sekretarze Kół i Komitetów Dzielnic Śródmiejskiej Lewa.

Dnia 25. II. b. r. o godz. 17-ej odbędzie się odprawa w lokalu Dzielnic ul. Narutowicza 28.

UWAGA! Sekretarze, kolporterzy i dziesiątnicy Dzielnic Bałuty!

W piątek dnia 25 b.m. o godz. 17 odbędzie się odprawa sekretarzy, kolporterów i dziesiątników. Obecność obowiązkowa.

UWAGA! Sekretarze kół i Komitetów Dz. Górnej-Prawej!

W piątek, dnia 25 b.m. o godz. 17 odbędzie się odprawa sekretarzy. Obecność obowiązkowa.

UWAGA! PZPR-owcy - studenci III roku wydz. lekarskiego!

W piątek, dnia 25 b. m. o godz. 19 odbędzie się w lokalu Komitetu Łódzkiego Sienkiewicza 49a zebranie koła.

UWAGA! Studenci Medycyny członkowie drugiego Koła P.Z.P.R.

W sobotę dn. 26. Lutego br. o godz. 19-ej w lokalu Łódzkiego Komitetu przy ul. Sienkiewicza 49a parter (stolówka) odbędzie się zebranie drugiego koła wydziału Lekarskiego.

Obecność obowiązkowa.

Co nowego w ZMP

Wszyscy członkowie chóru przy Zarządzie Łódzkim Z.M.P. oraz koleżanki i koledzy, pragnący stać się jego członkami, proszeni są o przybycie w dniu 26 b. m. (sobota) o godz. 17-ej do lokalu Z.M.P. przy ul. Piotrkowskiej 262 na zebranie organizacyjne.

Ważne sprawy poruszane na zebraniu będą dotyczyć przyszłej organizacji chóru. Obecność obowiązkowa.

Co nowego w ZAMP

Dnia 24 lutego br. o godz. 19-ej w lokalu sekretariatu ZAMP przy ulicy Piotrkowskiej 46 odbędzie się zebranie Koła Nr 13. trzeciego roku wydziału lekarskiego.

Obecność członków obowiązkowa.

Dnia 22 lutego 1949 r. zmarła na posterunku pracy

Wiktoria z Rossińskich RAJCHMANOWA

założycielka i kierowniczka Biblioteki Instytutu Filmowego, wieloletni bojownik o socjalizm, członek KPP.

W Zmarłej tracimy zasłużonego kolegę i oddanego pracownika.

Cześć Jej pamięci.

DYREKCJA I PRACOWNICY „INSTYTUTU FILMOWEGO” P. P. „FILM POLSKI”

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 lutego br. o godzinie 11 na cmentarzu Starokatolickim przy ul. Ogrodowej. 427k

ZJEDNOCZONE Zakłady Przemysłu Kapeluszniczego w Łodzi przy ul. Gdańskiej 93

ZATRUDNIA:

- 2 TECHNIKÓW WŁÓKIENNICZYCH
2 TECHNIKÓW FARBNIARSKICH
1 GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO

1 KIEROWNIKA FINANSOWO-ADMINISTR. na wyjazd do jednej z fabryk na D. Śląsk - Złotoryja.

Zgłaszać się osobiście z podaniem oraz z życiorysem w dziale Personalnym, Łódź, ul. Gdańska 93.

PAŃSTWOWE ZJEDNOCZONE Zakłady Przemysłu Pancerzniczego Nr. 3 w Łodzi

ul. Wólczańska 187

ZATRUDNIĄ OD ZARAZ

- 1. LEKARZA DO ZŁOBKA
2. WYKWALEFIKOWANĄ MASZYNISTKĘ
3. WYKWALEFIKOWANE ROBOTNICZE DO SZCZĘPIAREK

Zgłoszenia osobiste przyjmuje Wydział Personalny.

OGŁOSZENIA DROBNE

SKRADZIONO książeczkę z Ubezpieczalnią, legitymację tramwajową szarą, Andrzejewski Bogusław 625-g

SKRADZIONO legitymację PPR, Ligi Kobiet, Zw. Zawodowego, fabryczną, Golińska Barbara. 621-g

SKRADZIONO świadectwo szkolne, książeczkę czeładniczą, prawo jazdy zielone 7362, Andrzejewski Adam. 624-g

ZBIJONO kartę RKU - Kielce, Buł. Stanisław, Milczarskiego 33, m. 7 623-g

STUDENTKA udziela korepetycji z chemii. Oferty „Chemia” „Prasa”, Piotrkowska. 619

SKRADZIONO 2 legitymacje tramwajowe, Spółdzielczą, Zw. Zawodowe, Szkoła Maria. 620-g

ZGUBIŁONO książeczkę z Ubezpieczalnią Społecznej na nazwisko Kaczorowski Jan. 618-g

ZGUBIŁONO decyzję mieszkanio-wą, ikasik Maria DuBois 99

SKRADZIONO legitymację szkolną, Kwiatkowska Jadwiga, Kryzysowa 14. 621-14

ZGUBIŁONO legitymację Spółdzielni w k. No. 2106 na nazwisko Łazaf Jaracza 15 m. 48. Berka 622-g

PRZYBLAKAŁ się pies wilk, czar ny podpalany. Do odebrania ul. Zapolskiej 39. 622-g

Poprawa na rynku mięsnym w Łodzi

Każdy będzie mógł nabyć 1 kilogram mięsa oraz wędlinę. Świat pracy będzie uprzywilejowany

Jak nas informują miarodajne władze, sytuacja na rynku mięsnym ulega znacznej poprawie. Zaopatrzenie m. Łodzi w mięso i przetwory mięsne znajduje się już prawie na normalnym poziomie.

Pewne ograniczenia w obrocie mięsnym pozostają w mocy, li tylko dlatego, aby uniknąć próby dezorganizacji rynku ze strony elementów spekulacyjnych.

W związku z poprawą zaopatrzenia m. Łodzi już od dziś - 24 lutego br. oraz w dniach 25 i 26 lutego wyszycy ludzie pracy - członkowie Związków Zawodowych - będą mogli nabyć po 1 kg. mięsa w każdym sklepie mięsnym na legitymację związkową, a także wędliny. W jednej ręce nie będzie wydawane mięsa więcej niż na 3 legitymacje związkowe.

Nie członkowie Związków Zawodowych będą mogli również nabyć mięso po 1 kg. mięsa w wyznaczonych do tego następujących sklepach:

SKLEPY PSS:

Narutowicza 19, sklep nr. 235, Napiórkowskiego 38 - sklep nr. 250, Limanowskiego 45, Gasiorkiewicz i Piotrowski - Abramowski 42, Antczak Józef - Bednarska 14, Dłutkiewicz B-cia - Zgierska 150, Krygier Witalis - Nowotki 60, Pawlak Jan - Wólczańska 146, Gedkop - Próchnika 13.

KINA „WŁÓKNIARZ” i „BALTYK”

wyświetlają nadal polską komedię

„SKARB”

Poznaj prasę

ZWIĄZKU RADZIECKIEGO

Przyjmuje prenumeratę

DZIENNIKÓW I CZASOPISM ZSRR

R.S.W. „PRASA”

Piotrkowska 70 - Kolportaż

Piotrkowska 98 - Księgarnia

Co usłyszymy przez radio

11.40 Audycja dla przedszkol. 11.50 Muzyka rozrywkowa. 11.57 Sygnał czasu i Hejnał. 12.04 Wiadomości południowe. 12.20 Muzyka rosyjska. 12.45 Audycja dla wsi. 13.00 (E) „Żywiec zwierząt”. 13.05 PRZERWA. 14.30 (E) Z prasy. 14.40 (E) Muzyka obiadowa (płyty). 14.58 (E) Komunikaty. 15.00 (E) Pieśni. 15.20 (E) „Krytycy z Baru pod Atomem”. 15.30 „Spiewamy piosenki” - audycja słowno-muzyczna dla dzieci. 15.50 Muzyka popularna. 16.00 DZIENNIK. 16.30 „Archipeląg ludzi odzyskanych”. 16.50 „Wykorzystanie prądu elektrycznego”. 17.00 Recital wiolonczelowy Z. Adamskiej. 17.15

„Pierwszy występ 8-letniego Chopina w Warszawie”. 17.45 Proza o Armii Radzieckiej. 18.00 „Wszedł do radia”. 18.20 „Dla każdego coś miłego”. 19.15 Koncert Orkiestry Radia Czechołowackiego w Pradze. 20.00 DZIENNIK. 20.45 Międzynarodowe Zawody Narciarskie o Puchar Tatr w Zakopanem. 21.00 „Zośka Galicka” - słuchowisko wg noweli Sł. Witkiewicza. 22.00 Audycja słowno-muzyczna. 22.58 (E) Omów. programu na jutro. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muzyka taneczna. 23.50 Program na jutro. 24.00 Zakończenie audycji i Hymn.

MLYN

MOTOROWY GOSPODARCZY

Feliks Jeziorny

Grabów k/Lęczycy
Telefon 22

MLYN »NIEBRÓW«

Tomaszów-Mazowiecki

ul. Mostowa Nr 2

Telefon 112

SUKC. WIŚNIEWSKY

GIELDA ZBOŻOWO-TOWAROWA W ŁODZI

przyjme

Inżyniera Rolnika

Na stanowisko asystenta w dziale nasiennym botanicznym gieldowego laboratorium analitycznego.

Podanie wraz z życiorysem i udokumentowanymi osiągnięciami kierować do biura Gieldy, Łódź, ul. Gdańska 38, do dnia 25. II. 1949 r.

Informacji co do warunków pracy i pracy udziela biuro Gieldy ustnie lub telefonicznie, Nr. tel. 185-48.

PREZES RADY GIELDOWEJ Gieldy Zbożowo-Towarowej w Łodzi.

PAŃSTWOWY TEATR

WOJSKA POLSKIEGO W ŁODZI ul. Jaracza 21

Dziś o godz. 19.15 współczesna komedia polska Kazimierza Korcelliego pt. „Bankier”.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY, ul. 11 Listopada 21; O godz. 19.15 „Klub kawalerów”.

TEATR KAMERALNY DOMU ZOLNIERZA ul. Daszyńskiego 34

Dziś i codziennie o godz. 19.15 komedia-farsa E. Pietrowa „Wyspa pokoju”. Kasa czynna od 11-ej do 13-ej i od 18-ej. Tel. 123-02.

TEATR „MELODRAM” ul. Traugutta 18

Dziś o godz. 19.15 współczesna sztuka amerykańska Arthura Millera pt. „Synowie”. Kasa czynna od godz. 10 - 14 i od godz. 16-ej. Tel. 268-18.

TEATR „OSA”, ul. Traugutta 1 O godz. 19.30 „Porwanie Sabinek”.

TEATR „LUTNIA”, ul. Piotrkowska 243; O godz. 19.15 „Baron cygański”

TEATR LALEK „ARLEKIN” (ul. Piotrkowska Nr 182); O godz. 17 „Dwa Michały i świat cały”.

ŁÓDZKI TEATR ŻYDOWSKI Jaracza 2.

W sobotę 26-go i w niedzielę 27-go o godz. 19.30, sztuka Sz. Diamanta p. t. „W noc zimową” w reżyserii Idy Kamińskiej.

kina

ADRIA - ul. Marszałka Stalina 1 „Zwariowane Łotniska” - godz. 16, 18, 20, w niedzielę 14 - film dozwolony dla młodzieży.

BALTYK - ul. Narutowicza 20; „Skarb” - godz. 16, 18, 30, 21 w niedzielę 13, 30, poranek 11, 30 - film dozwolony dla młodzieży.

BAJKA - ul. Franciszkańska 21 „Dziecię z Północy” - godz. 18, 20, w niedz. 14, 16, - film dozwolony od lat 14.

GDYNIA - ul. Daszyńskiego 2; „Program aktualności kraj. i zagr. Nr. 8” - godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21.

HEL - (dla młodzieży), ul. Legionów 2-4; „Zygmunt Kłosowski” (godz. 16, 18, 20, w niedz. 14, poranek 11, 30).

MUZA - Ruda Pabianicka; „Zielone Łata” - godz. 18, 20, w niedz. 14, 16 film dozwolony dla młodzieży.

POLONIA - ul. Piotrkowska 67; „Trzeci Szturm”, godz. 16, 18, 30, 21, w niedz. 13, 30, poranek 11 film dozwolony dla młodzieży.

PRZEDWIOŚNIE - Zeromskiego Nr 74-76; „Pieśń Tajgi” - godz. 16, 18, 20, w niedz. 14 - film dozwolony dla młodzieży.

ROBOTNIK - ul. Kilińskiego 176 „Serenada w Dolinie Słońca” - godz. 16, 30, 18, 30 w niedz. 14, 30 film dozwolony od lat 14.

ROMA - ul. Rzgowska Nr 84; „Sen o miłości” - godz. 18, 20, w niedz. 14, 16 - film dozwolony od lat 18.

REKORD - ul. Rzgowska 2; „Nowe pokolenie” 1-3szy seans - godz. 16, niedzielę 13, 30 dla młodzieży.

„Cygańska Miłość” - godz. 18, 20, 30, niedz. 15, 30, film dozwolony od lat 18.

STYLOWY - ul. Kilińskiego 123; - dla młodzieży; „Timur i Jego Drużyna” - godz. 16, 18, 20, w niedz. 14, poranek 11, 30.

SWIT - Bałucki Rynek Nr 5; Niepotrzebni mogą odejść, - godz. 17, 30, 20, w niedz. 12, 30, 15, film dozwolony od lat 16.

TĘCZA - ul. Piotrkowska 108; „Eksperyment D-ra Ehrlicha” - godz. 16, 18, 30, 21, w niedz. 13, 30 film dozwolony dla młodzieży.

TATRY - ul. Sienkiewicza 40; „Postrach Młó” - godz. 18, 18, 20, w niedz. 14 - film dozwolony dla młodzieży.

WISLA - ul. Daszyńskiego Nr 1; „Trzeci Szturm” - godz. 15, 30, 18, 20, 30, w niedz. 13, film dozwolony dla młodzieży.

WOLNOŚĆ - „Eksperyment D-ra Ehrlicha” - film dozwolony dla młodzieży, godz. 15, 17, 30, 20, w niedz. 12, 30.

WŁÓKNIARZ - ul. Zawadzka 16 „Skarb” godz. 15, 30, 18, 20, 30 w niedz. 13, poranek 10, 30 - film dozwolony dla młodzieży.

Zachęta - ul. Zgierska 26 - „Dzwonnik z Notre Dame” - godz. 16, 18, 30, 21 w niedz. 13, 30 film dozwolony od lat 16.

Odczyt

Dnia 24 lutego r. b. o godz. 19-ej w lokalu Naczelnej Organizacji Technicznej, Piotrkowska 102, odczyt dyrektora Mińskiego Aleksandra na temat: „Plan techniczny w przemyśle włókienniczym i jego wskaźniki”.

PRYWATNE Zakłady RZEZNICZO - WĘDLINIARSKIE

Adamska i Pasikowski - ul. Stalina 62, Kołodziejek Stefan - Piotrkowska 43, Kierner Edmund - Piotrkowska 192, Stefaniak Tadeusz - Piotrkowska 71, Poszepczyński i Bariasz - Narutowicza 49, B-cia Karbowy - Legionów 12, Braune Czesław - Kilińskiego 220, Elert Józef i Synowie - 11-go Listopada 52, Kujawa Jan - Radwańska 11, Żółtyś - Wschodnia 45, Gasiorkiewicz i Piotrowski - Abramowski 42, Antczak Józef - Bednarska 14, Dłutkiewicz B-cia - Zgierska 150, Krygier Witalis - Nowotki 60, Pawlak Jan - Wólczańska 146, Gedkop - Próchnika 13.

KOMUNIKAT KLUBU DZIENNIKARSKIEGO.

Kierownictwo klubu dziennikarskiego Piotrkowska 133 zawiadamia wszystkich dziennikarzy i członków klubu, że w dniu 24 bm odbędzie się wesoly wieczór karnawałowy. W programie tańce, brydż, bufet dobrze zaopatrzone. Wstęp bezpłatny.

Poza tym Zarząd Klubu zawiadamia, że codziennie odbywają się wieczory klubowe.

ANTONI HANS

Spółka jawna

Przedsiębiorstwo Budowlane

Pabianice ul. Orla 6

WASYLI CZERNAJEW

znakomity skrzypek bułgarski w Filharmonii.

W czwartek, 24 bm. o godz. 19.30 w sali Filharmonii (ul. Narutowicza 20) odbędzie się recital skrzypcowy wirtuoza bułgarskiego W CZERNAJEW A. Artysta wykona m. in. słynną Sonatę „Tryl diabelski” Tartinięgo, Partię d-moll Bacha (ze znaną „chaccolą”), szereg utworów Paganiniego, Sarasatego i in. Przy fortepianie N. CZERNAJEW A. Bilety w cenie od zł. 110,- do 410,- sprzedaje kasa Filharmonii w godzinach 10 - 13. W dniu koncertu ponadto od 16-ej. Dla członków Zw. Zaw. i młodzieży szkolnej 50 proc. zniżki.

Dyzury aptek

W dniu dzisiejszym dyżurują następujące apteki: Pabianicka 56 - Antoniewicz, Piotrkowska 127 - Danielecki, Daszyńskiego 59 - Górczycki, Wschodnia 54 - Karlin, Zielony Rynek 37 - Zajackiewicz, Limanowskiego 37 - Zagórska.

GŁOS ROBOTNICZY

organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Redaguje: Kolegium Redakcyjne. Wydawca: RSW „Prasa”.

Druk: Zakłady Graficzne R. S. W. „Prasa”, Łódź, ul. Zwirki 17, tel. 266-42.

Telefony: Redaktor naczelny: 216-14 Zastępca red. nac. 219-05 Sekretarz odpowiedzialny: 218-23 Sekretariat ogólny: 223-29 Dział partyjny: 254-25 wewn. 10

Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazet ściennej: 215-42 Dział młotni: 218-11 Dział mlejski i sport: 254-21 wewn. 8 i 11

Dział ekonomiczny: 223-29 Dział rolny: wewn. 9 - 254-21 Redakcja nocna: 172-31; 156-81 Koiportaż: 222-22 Administracja: 250-42 Dział ogłoszeń: 111-50

SPORT SPORT SPORT

○ mistrzostwo ZSRR



W Związku Radzieckim rozpoczęła się II runda rozgrywek hokejowych o mistrzostwo ZSRR. Na zdjęciu fragment z meczu Dynamo — Spartak. Zwyciężyło Dynamo 5:3.

Z Moskwy donoszą...

Rekord Holszczewnikowej

został przesłany Międzynarodowej Federacji Łyżwiarzkiej do zatwierdzenia

Moskwa. (obsł. wł.) Wszelki Związkowy Komitet do Spraw Kultury Fizycznej i Sportu przy Radzie Ministrów ZSRR zatwierdził, jako rekordy Związku Radzieckiego wyniki Isakowej i Holszczewnikowej, uzyskane na ostatnich mistrzostwach ZSRR. Jak wiadomo, Isakowa ustanowiła nowy rekord krajowy w łyżwiarstwie wieloboju klasycznym (500 mtr., 1.000 mtr., 3.000 mtr. i 5.000 mtr.) wynikiem 213,9 pkt.

Ponadto zatwierdzono rekord Holszczewnikowej w biegu na 3.000 mtr. — 5:29,1 min. Ponieważ wynik ten przewyższa o 0,5 sek. oficjalny rekord światowy Norweżki Nielsen, Komitet do Spraw Kultury Fizycznej i Sportu zgłosił rezultat Holszczewnikowej do Międzynarodowego Związku Łyżwiarzkiego, w celu zatwierdzenia go, jako rekordu światowego.

Rozgrywki o mistrzostwo Związku Radzieckiego w hokeju na lodzie zbliżają się ku końcowi. Lider rozgrywek, drużyna CDKA zdaje się być pewnym faworytem tegorocznych mistrzostw i prawdopodobnie powtórzy swój sukces z ubiegłego roku.

W rozegranych ostatnio meczach CDKA pokonało moskiewskie „Dynamo” 7:2 oraz „Spartak” (Moskwa) 9:2, wykazując doskonałą technikę i kondycję. Obecnie, po 15 spotkaniach, CDKA ma 28 pkt. (13 zwycięstw i 2 remisy). Na drugim miejscu znajduje się drużyna lotników moskiewskich (WWS) — 22 pkt. (14 spotkań).

Uczestnicy rozegranych o-

W Zakopanem ruch...

Do naszej stolicy sportów zimowych przybywają dzisiaj nie tylko posiadacze wypchanych portfeli, ale i świat pracy

ZAKOPANE (obsł. wł.) — Już od kilku dni w naszej stolicy sportów zimowych w Zakopanem panował ożywczy ruch. Wznosił się on jeszcze bardziej w przeddzień otwarcia międzynarodowych zawodów narciarskich o „Puchar Tatr”, których ramy organizacyjne dorównują ramom FIS-u z 1939 r.

30 STOPNI CIEPŁA NA „GUBAŁÓWCE”

Komitet Organizacyjny zawodów ma pracy co niemiara. Wszystko przygotować, dojechać i... przewidzieć. Przewidzieć na przykład, czy niewielka powłoka śnieżna nie roztopi się pod wpływem co-

raz intensywniej przygrzewającego słońca (na Gubałowie w południe temperatura kilka dni temu wyniosła około 30 stopni) i czy nie nawalą goście? Z gośćmi bywa zawsze największy kłopot. Z powodu właśnie gości uroczystość otwarcia zawodów musiała być wczoraj przesunięta z godziny 12 w południe na godzinę 16-tą, gdyż opóźnili swój przyjazd Finowie — a więc goście nie byli jacy.

CZESI I FINOWIE OPÓZNIAJĄ SIĘ

Finowie przybyli do Gdańska dopiero 22 bm. na pokładzie s/s „Mira” w składzie 12-osobowym. Ekipa zawodników fińskich składa się z członków robotniczych klubów sportowych. W ostatniej chwili przyjechali również do Zakopanego Czesi.

Węgry i Rumuni w Zakopanem mieli już czas nieco się saklimatyzować. W ekipie rumuńskiej złożonej w przeważającej części z młodych zawodników znajduje się aż 4 olimpijczyków z St. Moritz, a mianowicie: Sulica — mistrz Rumunii w biegu zjazdowym, Colibana — zdobywca 5-go miejsca w Spindlerowym Młynie, Fratile — zdobywca 7-go miejsca w kombinacji norweskiej na międzynarodowych mistrzostwach w Czechosłowacji, oraz Samville — mistrz Rumunii w biegu na 30 km.

W Pensjonacie „Pod Skocznią” w pensjonacie „Pod Skocznią”, oddalonym o 200 metrów od stadionu Polskiego Związku Narciarskiego rozpoczęła swe prace również Ko-

misja Naukowo-Badawcza zawodów pod kierownictwem prof. dr. Missiuro z Warszawy. Komisja uruchomiła 10 działów badawczych i przeprowadza badania wszystkich zawodników biorących udział w zawodach.

ŚWIAT PRACY ZJEDZA DO ZAKOPANEGO

Międzynarodowe zawody o „Puchar Tatr”, nad którymi honorowy protektorat objął Prezydent Bierut w przeciwieństwie do FIS-u w 1939 r. (na której to imprezie mogli być obecni tylko ci, którzy mieli dobrze wypchane portfele), oglądać będzie również świat pracy. Jak nam na przykład donoszą z Krakowa, przybędzie do Zakopanego zbiorowa wycieczka, zorganizowana dla młodzieży pracującej przez Referat Kultury Fizycznej i Sportu przy OKZZ na dzień skończenia otwarcia. Nie jest wykluczone, że za przykładem OKZZ w Krakowie pójdą inne i nasza młodzież robotnicza zapozna się naprawdę z pięknem sportu narciarskiego. Gdyż, aby pokochać sport narciarski, trzeba być przy najmniej choć raz w górach.

PIERWSI ZWYCIĘZCY

Pierwsza konkurencja Międzynarodowych Zawodów Narciarskich o „Puchar Tatr” została już rozstrzygnięta w przeddzień otwarcia zawodów.

Pierwszymi zwycięzcami ze stali: St. Kucharski oraz J. Siusarczyk. Pierwszy z nich otrzymał nagrodę 100 tysięcy złotych za mozaikę pt. „Narciarz”, drugi zaś — 75 tysięcy złotych za rzeźbę pod tym samym tytułem.

Motocykliści wybierają nowe władze okręgowe

W dniu 27 lutego r. b. o godzinie 10.30 w pierwszym a o godzinie 11.15 w drugim terminie odbędzie się Walne Zebranie Okręgowego Związku Moto-

klubów, na którym delegaci klubów zrzeszonych w Okręgu Łódzkim wybiorą nowe władze tego popularnego u nas sportu.

Ze względu na obfitujący w bogaty program ubiegły sezon oraz powstałą Ligę Motocyklową i przewidziane w tym sezonie spotkania międzynarodowe — zebranie zapowiada się nie zwykle interesujące i zgromadzi niewątpliwie delegatów wszystkich klubów, które pragną wziąć udział w pracach organizacyjnych nad rozwojem tego pięknego i emocjonującego sportu.

Zebranie to odbędzie się w świetlicy Elekrowni Łódzkiej przy ul. Daszyńskiego 56.

Prezes ZOZM
A. Serocki, mjr.

„Chemia” wicemistrzem w koszykówce żeńskiej

We wtorek odbył się mecz o mistrzostwo w koszykówce żeńskiej pomiędzy zespołami Chemii i YMCA.

Zwycięstwo w stosunku 22:16 (11:7) uzyskał zespół Chemii, który łącznie z mistrzem Łodzi, Zrywem, będzie reprezentował nasz okręg na mistrzostwach Polski.

Zawody o „Puchar Tatr” otwarte!

Dzisiaj Krzeptowski i Kwapien zmierzą się z elita biegaczy czeskich i fińskich w biegu na 18 km.

Wczoraj o godzinie 16.20 na stadionie narciarskim Polskiego Związku Narciarskiego w Zakopanem odbyło się uroczyste otwarcie międzynarodowych zawodów o „Puchar Tatr”. W zawodach bierze udział 261 zawodników reprezentujących 5 państw: Czechosłowację, Bułgarię, Rumunię, Finlandię i Polskę.

W defiladzie, której przyglądała się niezliczona ilość publiczności nie brała niestety w gronie udziału ekipa czechosłowacka, której część spodziewana jest w Zakopanem dopiero dzisiaj. W ekipie polskiej brak było Taj-

Reprezentant Tuły, 17-letni Griszin, uzyskał w biegu na 500 mtr. czas 43,9 sek., co jest nowym rekordem juniorów radzieckich.

W zawodach narciarskich w Finlandii. Ekipa nasza ze zwycięzcami w Spindlerowym Młynie na sece przyjmowana była przez publiczność długi niemiłkającymi oklaskami. W dniu wczorajszym pogoda w Zakopanem utrzymywała się możliwa. Był lekki mroź i silny wiatr.

Zawody rozpoczną się w dniu dzisiejszym. Jako pierwsza konkurencja rozegrany zostanie o godz. 10 rano bieg na 18 km. mężczyzn i bieg na 8 km. kobiet. W biegu na 18 km. najgroźniejszymi przeciwnikami Polaków będą Finowie i Czesi.

Koleczko zrewanżował się...

W uzupełnieniu wczorajszego wyniku drugiego spotkania pięciarskiego juniorów węgierskich z naszymi podajemy dzisiaj wyniki poszczególnych walk.

W wadze muszej — Liedtke (Polska), po najładniejszej walce dnia, pokonał na punkty najlepszego pięciarsza zespołu węgierskiego Saszkę; w koguciej — Brzózka (P) uległ na punkty, agresywniejszemu Nemeszowi; w piórkowej — Krusza (P) zdobył punkty walkowe-

rem, na skutek nie dopuszczenia do walki Sasza, (Węgier odniósł w Warszawie poważną kontuzję łuku brwiowego); w lekkiej — Kudłacik (P), mając przez wszystkie 3 rundy przewagę, odniósł zwycięstwo punktowe nad Dudaszem; w półśredniej — rezerwowi Kupczyk (P) znokautował w 48.mej sek. Valucha; w średniej — Palifski (P) przegrał minimalnie na punkty Kovacsowi; w ciężkiej — Koleczko (P) znokautował w drugim starciu Farkaśza.

Teodor Dreiser 46 Tragedia Amerykańska

Rozdział VIII

Przyszło to jutro po bezsennej nocy, ciężkich myślach o Robercie, o policji, która go przyjdzie aresztować, i o dalszych konsekwencjach.

Na dole zobaczył szofera Fryderyka, który go tu wczoraj przywiózł. Poprosił o dostarczenie wszystkich gazet z Albany i Utica. Po chwili miał już je w ręku. Poszedł do swego pokoju i zamknawszy się na klucz rozłożył pisma przed sobą. Oczy jego padły na nagłówek, wypisany wielkimi literami:

TAJEMNICZA ŚMIERĆ MŁODEJ KOBIETY.
W ADIRONDAK LAKE Z JEZIORA BIG BITTERN WYDOBYTO W CZORAJ JEJ CIAŁO. TOWARZYSZĄCY JEJ MĘŻCZYZNA ZGINAŁ BEZ WIEŚCI.

Clyde zbladł, jak gdyby wiadomość ta była dlań niespodzianką, z trudem przysunął sobie krzesło do okna i czytał:

Bridgeburg, 9 lipca. Wczoraj wydobyto z jeziora Big Bittern ciało nieznannej kobiety, prawdopodobnie żony młodego mężczyzny, który zameldował się naprzód w Grass Lake jako Carl Graham, a później w Big Bittern jako Clifford Golden z żoną. Wczoraj z rana zauważono wywróconą łódkę i kapelusz męski pływający po wodzie, zaczęto więc sondować jezioro. Trwało to cały ranek i przed południem wyłowiono ciało młodej kobiety. Do siódmej zaś wieczorem nie znaleziono wcale ciała mężczyzny. Koroner Heit, który został przede wszystkim zawiadomiony o wypadku, twierdzi, że ciała tego w wodzie nie ma. Pewne znaki i obrażenia na głowie kobiety, jak również zeznanie trzech mężczyzn o spotkaniu wczorajszej nocy w lesie jakiegoś młodzieńca którego rysopis zgadzał się z opisem Golden-

i Grahama, zrodziły podejrzenie, iż popełnione zostało morderstwo, a zabójca zdążył uciec. Pozostała walizka kobiety, jej kapelusz i płaszcz. Walizka w Gun Lodge, a kapelusz i płaszcz w gospodzie przy jeziorze Big Bittern. Ów Golden czy Graham zabrał wszakże swoją walizkę do łódki. Wzdłuż zeznania właściciela gospody młoda para nie zatrzymała się długo w gospodzie, bo młody człowiek udał się zaraz do przystani, gdzie wynajął małą, lekką łódkę; zaprowadził później swoją żonę, wsadził ją do łódki, a umieszczył tam swoją walizkę wsiadł sam również.

Nie powrócił już, a nazajutrz rano w Moon Cove, która jest małą zatoczką wielkiego jeziora, znaleziono przewróconą do góry dnem łódkę. Z tego samego miejsca wydobyto ciało kobiety. Nie ma tam żadnych skał na dnie, więc nie można przypuszczać, żeby się o nie mogła poranić, znaki więc i ślęce na jej twarzy wzbudzały podejrzenia. Zeznania trzech ludzi oraz wypruta firma z kapelusza męskiego doprowadziły do wniosku, że miała tu miejsce zbrodnia.

Golden czy Graham według opisu świadków nie liczy więcej niż dwadzieścia cztery albo dwadzieścia pięć lat, jest szczupły, ma ciemne włosy i ma pewnie nie więcej niż pięć stóp i osiem albo dziewięć cali wysokości. Podczas tej wycieczki nosił jasno popielaty garnitur, kapelusz słomkowy i miał ze sobą brązową walizkę, do której były przytrozone jakieś rzeczy, zdaje się, że parasol, a może i laska. Pozostawione w gospodzie płaszcz i kapelusz tej kobiety są ciemne, sukna na niej granatowa.

Do wszystkich stacji kolejowych rozesłano zawiadomienie, żeby miano na oku mężczyznę opisanego wyglądu i nie dozwolono mu uciec.

Ciała kobiety przewieziono do Bridgeburga, gdzie będzie się odbywało dochodzenie śledcze.

Clyde siedział odrętwiały i rozważał. Wiadomość o zbiegłym zbrodniarzu poruszy wszystkie umysły, każdy będzie spoglądał z uwagą na nieznanego przechodnia, zwłaszcza na takiego, którego rysopis zgadzał się z opisaniem. Czy nie lepiej byłoby, jeżeli są już na jego

tropie, zgłosić się dobrowolnie i wyznać wszystko? Wyznać wszystko... tylko wytłumaczyć, że jej nie zabił, że nie miał odwagi wykonać swego planu?

Nie! nie może! wyznać dobrowolnie, to znaczy z własnej woli porzucić wszystko... Sondre... Griffithsów... wszystko, jednym słowem, co stało między nim a Robertą. Czyż uwierzono by mu zresztą... teraz, po tej ucieczce, gdy spotrzeżono znaki na twarzy Roberty? Wszystko przemawia za tym, że ją zabił, chociażby wszystko wytłumaczył...

Na pewno już ktoś wpadł na jego ślad i znajdzie go, chociaż nie ma już szarego garnituru i słomkowego kapelusza... Boże już go szukają... a właściwie tego Golden czy Grahama, do którego jednak jest zupełnie podobać Oskarża go o zabójstwo! Ci trzech ludzi poznał go przecież!

Przeszedł go zimny dreszcz. Nagle znowu mu coś przyszło na myśl. Jest jeszcze coś gorszego... Podobnieństwo lincałów. Przedtem wcale nie sądził, by mu to mogło zaszkodzić... Dlaczego przedtem nie pomyślał o tym? Dlaczego? dlaczego? Boże!

Zapukano do drzwi z zawiadomieniem, że jest telefon od Sondry. Opanował się nadludzkiem wysiłkiem, opanował nawet drżenie głosu.

Jakże się miewa jej kochany chłopczyk? Czy jest już lepiej? Tak okropnie osłabł nagle wczorajszego wieczoru... Rzeczywiście jest mu już lepiej? A będzie mógł pojechać na wycieczkę? To doskonale! Tak się przestraszyła i martwiła całą noc, że nie będzie mógł pojechać. Ponieważ jednak jedzie, to już wszystko dobrze. Ukochany! Moje najmilsze maleństwo! Czy ten najśladzszy, najdroższy chłopiec kocha ją bardzo? Jest pewna, że ta wycieczka zrobi mu dobrze... Teraz wszakże Sondra musi się spieszyć, bo na pierwszą, a najdalej na wpół do drugiej wszyscy mają się stawić przy kasynie. Pamiętaj, maleńki! Ona przyjdzie z Bertiną i Grantem, a może będzie z nimi także ktoś z sąsiedztwa. Bawić się będą doskonale, z pewnością! Do widzenia więc tymczasem, musi iść do roboty. Do zobaczenia! Umilkł jej śliczny głosik.

D-025764

A B C

sportowca

SKAD SIĘ BIERZE WYCYN SPORTOWY?

Wyczyn, rekord, wynik ponad obserwowaną w sporcie przeciętność jest wypadkową pracy i warunków fizycznych zawodnika. Skoczek o wzroście 2 m, z łatwością, bez żadnej nauki stylu skoczny 150 cm wzwysy. Jeśli będzie miał ponadto zadatki talentu w formie np. wrodzonej „skoczności”, to bez dłuższej pracy może osiągnąć 170 cm. Natomiast ćwiczenia kondycyjne, trening i nauka stylu mogą go bez większego trudu doprowadzić do 195 cm — 205 cm wysokości. Przy braku wrodzonej „skoczności” i niemożności jej rozwinięcia (antytalent) oraz trudnościach w zdobywaniu kondukcji ogólnej, może się okazać, że i tak zwane warunki nie pomogą w osiągnięciu rekordu.

Pracą — ćwiczeniami kondycyjnymi, wszechstronnym przygotowaniem organizmu, ćwiczeniami techniki i taktyki w wybranej przez się konkurencji — wiele można zdołać. W każdym razie: pracą, nawet przy braku „warunków”, można osiągnąć rekord sprawności danego osobnika. Rekord ten może daleko odbiegać od wyników osiąganych przez zawodników wysokiej klasy, tym niemniej będzie rekordem woli i pracy ćwiczącego.

Na tzw. warunki składają się:

- 1) talent,
- 2) przygotowana wszechstronnie przez ćwiczenia sprawność ogólna,
- 3) rozwój i stan podstawowy dla rekordu organów: serca i płuc,
- 4) dobra, wrodzona lub przygotowana dyspozycja psychiczna,
- 5) szczęśliwy traf lub mądry wybór z pomocą trenera sportu najwłaściwszego dla typu konstytucjonalnego, jaki reprezentuje kandydat na mistrza.

Tak więc warunki i praca są podstawą rekordu!

Walne zebranie

ks. „Tramwajarz”

Dnia 25 lutego b. r. o godz. 18.15 w I terminie 18—30 w II terminie, w lokalu własnym przy ul. 11 Listopada 30 odbędzie się Walne Zebranie sekcji piłkarskiej Zw. K. S. „Tramwajarz”

PORZĄDEK DZIENNY

- 1) Odczytanie protokołu z Walnego Zebrania sekcji
 - 2) Wybór kierownictwa sekcji
 - 3) Wolne wnioski.
- Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

(D. c. n.)